Redakcya, Administracya i Drukarnia: Lwów, ulica Sokoła l. 4.
Adres dla telegr.: „Sera' Lwów.

Telefon Redakcyi Nr. 155.
Telefon Administracyi 1201.

GAZETA WIECZORNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano („Gazeta Poranna") i o godzinie 2 popołudniu.

Ceny prenumeraty: Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.
Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii: miesięcznie 2 K 50 h. kwartalnie 7 „ 50 „ rocznie 30 „ — „ | z dwukrotną 3 K — h. wysyłką 9 „ — „ pocztową 36 „ — „
W Niemczech miesięcznie 4 K — h
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 494. Lwów, środa dnia 24. stycznia 1912. Rok II.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Sprawy wewnętrzne.

Dalsza budowa kanału galicyjskiego.

Wiedeń. (Tel. wł.). W sprawie dalszej budowy kanału galicyjskiego otrzymujemy autentyczną wiadomość, że budowa 5-go losu rozpisana zostanie w najbliższym czasie. Co do 6-go losu, konsens nie jest jeszcze zupełny, ale ma być wkrótce uzupełniony.

Wreszcie rozpisanie losu 1-go i 2-go musi czekać na rewizyę trasy na zachód od Zatora, która również odbędzie się w najbliższym czasie, bo jeżeliby kanał na zachód od Zatora miał się zbliżyć do Oświęcimia, to prawdopodobnie potrzebne byłoby także nieznaczne zboczenie od obecnej trasy w I-szym losie, t. j. bezpośrednio na wschód od Zatora.

Kampania przeciw hr. Aehrenthalowi.

Wiedeń. (Tel. wł.) Kampania przeciw hr. Aehrenthalowi, z której zresztą, jak już doniosłem, zaczynają się po części wycofywać chrześcijańsko-społeczni, zeszła obecnie na tory małostkowych sporów o autentyczność i pochodzenie komunikatów w poszczególnych korespondencyach politycznych. Na porządku dziennym jest teraz kwestya, czy publikacyę w sprawie stanowiska niemieckiego Związku narodowego wobec polityki zagranicznej, a ogłoszoną przez oficyalną korespondencyę stronnictwa „Deutsche Nachrichten", wolno uważać za oświadczenie oficyalne. Z niektórych stron zarzucono ministrowi spraw zagranicznych, że inspirował ową publikacyę, która zawiera rozmaite wycieczki przeciw ambasadorowi niemieckiemu Tschirsky'emu.

Ministerstwo spraw zagranicznych oficyalnie zaprzecza, a „Deutsche Nachrichten" stwierdzają, że ów artykuł pochodzi od pewnego członka Związku narodowego, który był członkiem delegacyi, ale obecnie nim nie jest. Zaś prezydent delegacyi p. Dobbernig stwierdza w „Grazer Tagespost", że z całą tą sprawą niema nic wspólnego, że nieprawdą jest, jakoby jakiekolwiek wobec niej zajął stanowisko, bo nic o niej nie wiedział i że nieprawdą jest dalej, jakoby niemiecki Związek narodowy miał zamiar odbyć konferencyę ze stronnictwem chrześcijańsko-społecznem w sprawie polityki zagranicznej. Konferencya taka nie miałaby ani racyi, ani celu, ponieważ Związek najwyraźniej zaznaczył swe stanowisko wobec polityki hr. Aehrenthala podczas sesyi grudniowej.

Poruszona już raz sprawa antagonizmu między hr. Aehrenthalem a ambasadorem Tschirskym znalazła też oczywiście odgłos na szpaltach pism berlińskich. I tak „Voss. Ztg." stwierdza, że rzeczywiście nie istnieje żaden stosunek przyjazny między hr. Aehrenthalem a Tschirskym. Jest to z jednej strony ubolewania godne, ale z drugiej strony jest dla polityki zupełnie obojętne, czy obaj ci dyplomaci w salonie ze sobą się zgadzają, czy nie. W każdym razie należy odeprzeć twierdzenie, jakoby p. Tschirsky intrygował przeciw hr. Aehrenthalowi, lub odwrotnie.

Ważniejszą, niż wszystkie te sprawki, jest obecnie kwestya stanu zdrowia ministra spraw zagranicznych; mimo zapewnień, że wczoraj hr. Aehrenthal miał się względnie lepiej, stan jego zdrowia jest widocznie zawsze jeszcze niepomyślny, skoro istnieje projekt, aby minister udał się na pewien czas do Tyrolu. Dotychczas lekarze jeszcze nie zadecydowali ostatecznie, czy wyjazd będzie koniecznym.

Premier austryacki w Budapeszcie.

Wiedeń. (Tel. wł.). Jak wiadomo, prezydent ministrów hr. Stürghk wyjechał wczoraj do Budapesztu, aby osobiście pogratulować hr. Khuenowi szczęśliwego wyniku operacyi. W kołach politycznych twierdzą, że przy tej sposobności odbędą się także ważne konferencye polityczne między oboma premierami, dotyczące przedewszystkiem kwestyi gospodarczych, względnie także kwestyi terminu zwołania delegacyi. Zdaje się, że węgierski prezydent ministrów życzy sobie, aby delegacyi nie zwołano zbyt szybko, a to w tym celu, aby w ciągu miesiąca lutego możliwą się stała w parlamencie węgierskim oryentacya co do dalszego losu przedłożenia wojskowego.

Nowa ranga wojskowa.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Neue Freie Presse" donosi, że zarząd wojskowy zamierza stworzyć nową rangę oficerów sztabowych między rangą kapitana a majora.

Idzie z jednej strony o to, aby skrócić czas między awansem na kapitana, a awansem na majora, wynoszący dziś 12 lat, powtóre o to, aby umożliwić młodszym siłom zajmywanie wyższych stanowisk w armii. Nie wiadomo jeszcze, jaki będzie tytuł tych nowych oficerów; prawdopodobnie nazywać się będą „Wicemajor" lub „Majorlieutenant".

Awans na wicemajora projektowany jest po upływie 8-letniej służby w randze kapitana.

Komisya włosko-austryacka.

Wiedeń (Tel. wł.). Jak zapewniają w kołach poinformowanych, zamierzone jest, podobnie jak w roku ubiegłym, utworzenie mieszanej komisyi austro-węgiersko-włoskiej, mającej na celu uregulowanie rozmaitych spornych kwestyi pogranicznych. Komisya ta miałaby przedewszystkiem rozstrzygnąć kilka spraw pozostałych z roku ubiegłego i rozpocznie swą działalność w kwietniu lub w maju.

Ograniczenie świąt katolickich w Bośni i Hercegowinie.

Serajewo. (Tel. wł.). W kołach chorwackich panuje ogromne wzburzenie z powodu zarządzenia arcybiskupa Stadlera w sprawie ograniczenia liczby świąt. Powszechnie oświadczają, że arcybiskup złą przysługę oddał katolicyzmowi w Bośni, gdyż powinien był strzedz bacznie] tradycyi właśnie dlatego, że katolicy są w mniejszości.

Z Węgier.

Próby rozwikłania sytuacyi.

Budapeszt. (Tel. wł.). W kołach politycznych zwracają na siebie uwagę propozycye hr. Apponyiego co do rozwikłania sytuacyi.

Ze strony pointormowanej oświadczają, iż nie należy się spodziewać w najbliższych dniach jakiejkolwiek akcyi rządowej w tej sprawie, ponieważ propozycye hr. Apponyiego dotyczą w pierwszym rzędzie praw koronnych.

„Magyar Orszag" donosi dziś, że hr. Andrassy odbył konferencyę z Justhem, w ciągu której Justh oświadczył, iż nie boi się prób, mających na celu izolowanie jego grupy. Kiedy Andrassy zwrócił uwagę, że powszechne prawo głosowania nie może być urzeczywistnione, odparł Justh: Nie będzie pokoju, jak długo nie będzie powszechnego prawa wyborczego.

Nowy ban.

Zagrzeb. (Tel. wł.). Prasa opozycyjna zajmuje wobec nowego bana stanowisko nieprzyjazne. Z wielkiem napięciem wyczekują posiedzenia stronnictwa koalicyjnego. Członkowie tego stronnictwa Mikolicz i Medakowicz bawili niedawno w Wiedniu i odbyli tu podobne ważne konferencye.

Sprawy zagraniczne.

Zatarg dyplomatyczny między Francyą a Włochami.

Paryż. (Tel. wł.) Dotychczas nie zapadła jeszcze żadna decyzya co do dalszego losu owych tureckich lekarzy, których przyaresztowano na statku „Manouba". Minister San Giuliano oświadczył, że dziś da odpowiedź na przedstawienia francuskiego „chargé d'affaires.

W prasie paryskiej wzrasta oburzenie. Spodziewają się, że konferencya francuskiego ambasadora p. Barrera z San Giulianem wyjaśni sprawę i umożliwi jej załatwienie ku obopólnemu zadowoleniu.

Rzym. (Tel. wł.) 29 Turków przyaresztowanych na statku „Manouba“ umieszczono w sali, urządzonej z wielkim komfortem. Wogóle władze traktują ich z wielkiem poważaniem. Naczelnikiem misyi Czerwonego Półksiężyca jest niejaki Mehmed Ermin, który mówi bardzo biegle po francusku i zapewnia, że wszyscy członkowie misyi są lekarzami, względnie felczerami używają przeto opieki konwencyi genewskiej.

Asquit w Rzymie.

Rzym. (Tel. wł.) Dzienniki donoszą, że angielski premier Asquith niebawem przyjedzie do Rzymu. Sądzą, że podróż ta ma na celu wdrożenie akcyi pokojowej.

Atak na Greya.

Londyn. (Tel. wł.). Konserwatywny „Evening Standard“ podnosi bardzo ostre zarzuty przeciw polityce ministra spraw zagranicznych Greya i oświadcza, że Grey, który żyje w wiecznej trwodze przed Niemcami, coraz większe popełnia wskutek tego błędy.

Wybory w Niemczech.

Prezydyum nowego parlamentu.

Berlin. (Tel. wł.). Klerykalna „Germania“ oświadcza, że prawica i lewica w parlamencie będą sobie obecnie równe co do liczby mandatów. „Kreuzzeitung“ twierdzi, że wynik wyborów i sukcesy socyalnej demokracyi mogą ewentualnie osłabić stanowisko Niemiec wobec zagranicy.

Bardzo żywo zajmują się już obecnie kwestyą prezydyum nowego parlamentu. W myśl dotychczasowego zwyczaju miałaby właściwie socyalna demokracya, jako stronnictwo najsilniejsze, prawo żądać, aby prezydentem został członek stronnictwa socyalistycznego. Prawdopodobnie jednak socyaliści pretensyi tej nie podniosą, a to już choćby dlatego, że z pewnością nie zgodziłoby się na to stronnictwa klerykalne i konserwatywne. Natomiast zażądają socyaliści prawdopodobnie, aby pierwszym lub drugim wiceprezydentem został członek stronnictwa socyalistycznego. Czy się na to zgodzą klerykali i konserwatyści, zależeć będzie od tego; czy socyaliści oświadczą, że ich wiceprezydent zjawi się na audyencyi prezydyum parlamentu u cesarza. Kandydatem socyalistycznym na miejsce wiceprezydenta jest księgarz stutgardzki D i e t z; prawica i centrum kandydować będą prawdopodobnie na prezyd. hr. P o s a d o w s k i e g o, kandydatem lewicy będzie ks. S c h ö n a i c h - K a r o l a t h.

Nowe przedłożenie wojskowe w Niemczech.

Kolonia. (Tel. wł.). „Köln. Zeitung“ donosi z Berlina, że przedłożenia, dotyczące wojska i marynarki, są już właściwie zupełnie wypracowane. Idzie jeszcze tylko o ostateczną redakcyę, jakoteż o załatwienie niektórych kwestyi, dotyczących pokrycia. Nie jest wykluczone, że rząd zaproponuje nowy podatek od spadków.

Rewolucya w Chinach.

Cofnięcie abdykacyi?

Paryż. (Tel. wł.) „New York Herald“ donosi, że chińska cesarzowa wdowa znów zmieniła swe postanowienie i sprzeciwia się abdykacyi. Oświadczyła rzekomo na zgromadzeniu książąt, że należy teraz walczyć o śmierć lub życie.

Z caratu.

Ludzie czy szakale?

Petersburg. (Tel. wł.). „Petersb. Wiedemosti“ donoszą o tajemniczej śmierci pewnego więźnia politycznego nazwiskiem Szachnezarow. Sprawa ta wyszła na światło dzienne dopiero kiedy pułkownik żandarmeryi wybrał od naczelnika miasta kilka tysięcy rubli i ten postanowił się za to zemścić. Naczelnik miasta zjawił się bowiem w więzieniu i rozpoczął badanie więźniów, którzy stwierdzili, że stosowano do nich niemożliwe tortury. Mianowicie nacinano im ciało i wpuszczano do niego proch i rozmaite inne gryzące materye.

Naczelnik miasta postanowił wówczas przedsięwziąć ekshumacyę zwłok Szachmazarowa, u którego skonstatowano też rzeczywiście, że nacinano mu ciało i oblewano potem spirytusem.

Rozpoczęło się śledztwo. Gazety twierdzą jednakowoż, że sprawa zostanie prawdopodobnie zatuszowana, ponieważ widziano znów pułkownika żandarmeryi, grającego w klubie najspokojniej z naczelnikiem miasta.

Depesze „Ekonomisty“.

Subskrypcya 3-prc. komunalnych obligacyi francuskich.

Paryż. (Tel. wł.). Między 20. a 23. b. m. przedłożono w Paryżu do subskrypcyi 3-procentowe komunalne obligacye „Credit-Fonciere“ na 500,000.000 fr. Subskrybentów było 1,900.000, a subskrybowano na 9.500,000.000 fr. Kwoty kaucyjne w większej części zostały złożone. Wobec tego, że tylko 5 procent tych subskrypcyi może być uwzględnionych, stwierdzić należy, że subskrybowane kwoty przekroczyły w olbrzymich cyfrach kwotę subskrypcyjną.

Produkcya węgla w Austryi.

Wiedeń. (Tel. wł.). Produkcya węgla kamiennego w Austryi wynosiła w r. 1911 148·61 milionów cetn. metr., a więc o 10·81 więcej, niż w r. 1910, produkcyą węgla brunatnego 252·55 milionów cetn. metr., a więc o 1·23 więcej, niż w r. 1910.

Układ z „Austro-Americana“.

Wiedeń. (Tel. wł.). Konferencye z Austro-Americaną dobiegają już końca. Chodzi na razie o zawarcie układu prowizorycznego na pół roku. W układzie tym ma się Austro-Americana zobowiązać do wysłania 13 statków do południowej Ameryki. Towarzystwo będzie otrzymywało, jak dawniej, subwencyę rządową w kwocie 1.600,000 koron.

Kolej podziemna w Wiedniu.

Wiedeń. (Tel. wł.). Wczoraj rozpoczęły się tu konferencye w sprawie utworzenia wiedeńskiej kolei podziemnej. Konferencye prowadzone są z konsorcyum i lokalnem i francuskiem. Miasto zamierza utworzyć dla tej sprawy Towarzystwo akcyjne, z tem, że w zyskach miałoby miasto także partycypować. Rząd obstaje jednak i nadal przy „junctim“ między budową kolei podziemnej a elektryzacyą kolei miejskiej.

Lokaut w przemyśle metalurgicznym

Praga. (Tel. wł.). Wczoraj rozpoczął się tu lokaut robotników fabryk maszyn. Od dziś wszystkie fabryki maszyn zastanowią ruch. Lokaut tyczy się 10.000 robotników.

Z giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.), Ze względu na słabsze notowania zagranicy, jakoteż z powodu prolongacyi na ultimo, tendencya na dzisiejszej giełdzie była słaba. Wyjątek stanowiły „Alpiny“, a w szrankach akcye cukrowe.

O godz. 10·45 notowały: Kredyty 652·25, Unionbank 628, Länderbank 550·23, Koleje państwowe 725·75, Alpiny 887·50, Skoda 723.

Sprawozdanie towarowe i handlowe.

Telegraficzne kursy porannej giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia **24.** stycznia 1912. Dziś o godzinie 10·30 przed południem notowano: Marki niemieckie 117·55, Renta majowa 90·75, Węgierska renta koronowa 90·05, Akcye kredytowe 652·25, Kredytowe węg. 850·50 —·—, Anglobanku 326·—, Unionbank 628·—, Bankverein 545·—, Laenderbank 550·50, —·—, Kolej państw. 725·75. Lombardy 110·—, Elbetal —·—, Fabryka broni —·—, Akcye tyton, —·—, Alpiny 885·50, Rima Muranyi 692·50, Praskie Towarzystwo żelazne —·—, Losy tureckie 247·—, Ruble 254·50, 4-proc. listy zast. Banku hipot. 92·25, 4 i pół proc. listy zast. Banku hipot. 98·90, 4-proc. gal. poż. kraj. z 1893 92·90, 4-proc. listy zast. Banku kraj. 92·30, 56 listy Tow. kred. ziem. 91·95, 5-proc. Renta ros. z r. 1906 —·—, Akcye Banku hipot. —·—, Gal. Karp. Tow. naft. —·—, 4 i pół proc. Gal. Bank ziemski 99·25, Skoda 722·50. **Usposobienie słabsze.**

SEJM.

Konferencye ugodowe.

Dziś rano zebrali się prezesi klubów polskich na naradę nad stanowiskiem, jakie mają zająć wobec dotychczasowych żądań Rusinów, wyjawionych ze strony ruskiej na poprzednich konferencyach ugodowych.

W obradach biorą udział posłowie: Leo, Stapiński, Abrahamowicz, Czartoryski Witold i prezes Koła dr. Biliński, nadto marszałek krajowy i namiestnik. Obrady są ściśle poufne.

Jak słychać, idzie o sprecyzowanie stanowiska co do okręgów polskich i kompetencyi Sejmu. Nad sprawami temi obradować będzie dziś wspólna konferencya polsko-ruska.

Kronika z ostatniej chwili.

Zabójstwo i ciężkie uszkodzenie ciała.

Przed ławą przysięgłych toczy się dziś rozprawa przeciw Tymce Szewczukowi z Horbacz o zabicie Dmytra Szewczuka i ciężkie uszkodzenie Andrucha Hładkiego, oraz o lekkie uszkodzenie Teodora Andrychowskiego. Rozprawa rozpisana jest na dwa dni. — Przewodniczy radca Rybicki, oskarża prok. Franke, broni dr. Czerlański. Matkę zabitego zastępuje adw. dr. Więcław. Jako lekarze znawcy zasiadają pp.: Obtułowicz, Chomin i Świtalski.

Dziś przesłuchano szereg świadków, którzy zeznają obciążająco dla oskarżonego. Twierdzą bowiem, iż w chwili, gdy dokonał czynu, był trzeźwy, a nie — jak się sam broni — kompetnie pijany.

Po zamknięciu numeru.

Sytuacya w Pekinie.

Londyn. (Tel. wł,). Z Pekinu donoszą: Juan-szi-kaj próbował podobno uciec z Pekinu i udać się do Tientsinu. Dowiedziawszy się o tem pospieszyły tłumy ludności na dworzec kolejowy i nie pozwoliły Juanszikajowi odjechać. Potem urządzono mu owacyę.

Zajęcie parowca austryackiego

Paryż. (Tel. wł.) „Figaro“ otrzymał wczoraj późnym wieczorem depeszę z miejscowości Perim nad Czerwonem Morzem, która donosi, że Włosi przytrzymali wczoraj austryacki statek lloydowy „Bregencya“ i nałożyli areszt na zawartość jego. Szczegółów brak.

Prenumeratę „Gazety Wieczornej“ i „Gazety Porannej“ można rozpocząć każdego dnia.

WIELKA SPRZEDAŻ KARNAWAŁOWA :: ::

Gazy kryształowe, markizety malowane i z bourdonami, rozmaite volanty, koronki brukselskie i francuskie, wstawki stalowe, srebrne, złote i w kolorach, wachlarze, rękawiczki jedwabne, szale balowe, różne jedwabie w przepięknych, najnowszych kolorach, wstążki w najlepszych gatunkach i różnych barwach, oraz wszelkie inne nowości dla Pań poleca magazyn

:: Malci Blaustein
ul. Wałowa l. 11.

NAJLEPSZE DODATKI DO KRAWIECZYZNY. 2067 Towary tylko najlepszej jakości.

Obszary dworskie.

Lwów, 24. stycznia.

Przedmiotem obrad dzisiejszych konferencyi ugodowych ma być sprawa obszarów dworskich, a właściwie tych postanowień projektu p. Starzyńskiego, które petryfikują przeżytki obszarów dworskich nawet na wypadek zniesienia tej przestarzałej instytucyi. P. Starzyński bowiem petryfikuje co się da, byle reforma wyborcza jak najmniej w stosunkach krajowych reformowała.

Obszary dworskie, wyłonione z dawnego ustroju feudalnego wzgl. patrymonialnego, straciły racyę odrębnego, poza związkiem gminnym istnienia, z chwilą zrównania praw obywatelskich i usunięcia przywilejów rodowych i przywilejów posiadania. Dawniej prócz przywileju miał obszar dworski przecież i obowiązki: sądownictwa, utrzymania szkoły, opieki nad ubogimi, prócz moralnego obowiązku opieki nad gminą. Obecnie obowiązki te w całości znikły, zostało tylko stanowisko uprzywilejowane, uwolnienie od związku gminy, a w tem uwolnienie od ciężarów gminnych.

Ustawy krajowe o opłatach szkolnych i drogowych, ograniczyły wprawdzie znacznie te przywileje, nie uchyliły ich jednak zupełnie, nie wprowadziły zrównania obowiązków. Pod względem społecznym jest tedy stanowisko obszaru dworskiego niesłusznie uprzywilejowane.

Wyłączenie jednak obszaru dworskiego od od związku gminy, postawiło mur między mieszkańcami tych samych zagonów, między wsią a dworem — który uniemożliwia, a co najmniej, utrudnia dodatni wpływ czynnika o wyższej inteligencyi, wytrawnej świadomości narodowej i tradycyi narodowej na lud. Ten system to jaskrawe zaprzeczenie głoszonej na święto zasady Krasińskiego „z szlachtą polską, polski lud" — to niepowetowana dla rozwoju narodowego szkoda.

To też ze strony demokracyi polskiej wielokrotnie żądano połączenia obszaru dworskiego z gminami w jeden związek gminny — ostatnio w skodyfikowanym wniosku pp. Rutowskiego, Romanowicza i Szczepanowskiego. Wnioski te utonęły niestety w „komisyi administracyjnej", aby światła sejmowego nigdy nie ujrzeć.

Sprawą zniesienia obszarów dworskich zajmuje się także projekt prof. Starzyńskiego — zajmuje się jednak tą sprawą negatywnie. Oto bowiem, jak słychać, wprowadza p. Starzyński obligatoryjne postanowienia, iż na wypadek wcielenia obszarów dworskich do związku gmin, ma być obszar dworski od pewnych ciężarów gminnych zwolniony, ma mieć obowiązki mniejsze od sąsiada włościanina, ale ma posiadać więcej prawa.

A więc projektuje p. Starzyński, że obszar dworski będzie ponosić tylko 60 prc. obowiązujących dodatków i innych opłat gminnych — osłaniając przywilej ten klauzulą, iż ten przywilej będzie służył obszarowi dworskiemu, jeżeli tenże będzie utrzymywał własną policyę, co ma być wyłącznie od woli obszaru dworskiego zawisłe. — Za płaszczyk i pokrywkę musi się uważać jednak tę klauzulę.

Jakąż bowiem policyę utrzymuje dzisiaj obszar dworski? Stróża nocnego, leśnego i polowego, a więc służbę konieczną potrzebną dla własnego gospodarstwa! Taką samą służbę oprócz policyi utrzymuje gmina, o ile posiada większy majątek nieruchomy. Obszar dworski tedy nie poniesie faktycznie żadnego wydatku na policyę. — Równie drastyczne postanowienia zawiera projekt ten co do spłaty długów gminnych. Oto bowiem obszar dworski ma brać udział w ponoszeniu ciężarów na amortyzacyę długów gminnych, o ile były zaciągnięte dawniej niż w ostatniem pięcioleciu, lub już po wcieleniu obszaru dworskiego do związku gminy tylko w stosunku 1/10 wzgl. 1/20 części, do ciężarów zaciągniętych w ostatniem pięcioleciu nie ma się wcale przyczyniać.

Postanowienia o opłacaniu ciężarów dawniejszych nie są pozbawione uzasadnienia, wymagają jednak znacznej modyfikacyi; natomiast uprzywilejowanie obszaru dworskiego co do ciężarów, powstałych już za wspólnej gospodarki, jest zupełnie nieusprawiedliwione.

Pomysły te nie były objęte kompromisem stronnictw polskich, — znalazły się w projekcie prof. Starzyńskiego, z jego własnej, czy jego podolskich instruktorów inicyatywy. Nie łączy się ta kwestya ze sprawą reformy wyborczej organicznie, należy do zupełnie innej dziedziny ustawodawstwa krajowego.

Za to głos wirylny obszaru dworskiego w Radzie gminnej ma być liczony za jedną czwartą wszystkich głosów. — Te postanowienia są niesłuszne i nieusprawiedliwione. Należy wprawdzie zgodzić się z przyznaniem obszarowi dworskiemu po wcieleniu do związku gminy prawa formalnego utrzymywania własnej policyi, a ściśle biorąc, uwolnić dwór od ingerencyi policyi gminnej pod względem porządkowym, aby uchronić dwór od możliwych sekatur; gdy jednak to uwolnienie nastąpi wyłącznie na żądanie i *in favorem* dworu, nie powinno wpływać na stanowisko podatkowe, — zwłaszcza, że faktycznie nie pociągnie to dla dworu żadnego zwiększenia wydatków.

Posłowie demokratyczni winni dołożyć starania, aby pomysły te odpowiednio skorygować, w obecnem brzmieniu są nietylko społecznie niesprawiedliwe, ale zagrażają poważną szkodą narodową. W interesie narodowym leży zbliżenie chaty i dworu, a to może nastąpić tylko przez zrównanie praw i obowiązków. Jeśli da się nawet usprawiedliwić zapewnienie dworowi pewnej większej sumy wpływu na administracyę gminną, jako czynnikowi o większej inteligencyi i pewności narodowej, — to spychanie wszystkich lub większej części ciężarów na ekonomicznie słabszego chłopa, zdolne jest z góry zamierzoną reformę skrzywić, i stworzyć źródło nieufności i zawiści w miejsce upragnionej zgody i ufności.

W sprawie zaprowadzenia okręgowych lekarzy weterynaryjnych.

Mówi się i czyta wiele o nędzy ludu wiejskiego, a przecież mało kto uderzy we właściwą nutę tej żałosnej piosenki. Pamiętać trzeba, że punktem ciężkości bytu ekonomicznego naszego wieśniaka jest przedewszystkiem hodowla zwierząt domowych, która w obecnych warunkach i przy obecnym systemie gospodarskim, jest wcale nie zadowalniającą i pozostawia jeszcze wiele a wiele do życzenia. Hodowla zwierząt domowych jest dźwignią ekonomicznego rozwoju kraju i dobrobytu ludu wiejskiego, a przecież zwraca się na nią u nas tak nieznaczną tylko uwagę. Przez podniesienie hodowli, tj. przez racyonalny chów zwierząt gospodarskich, zapobiegnie się równocześnie i niedoli wieśniaczej, stwarzając korzystniejsze warunki dla jakościowego i ilościowego nabycia nabiału i mięsa, które są najważniejszym artykułem spożywczym, a zarazem głównem źródłem dochodu wieśniaka.

JULJUSZ GERMAN.

Gwiaździsta noc.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Nie marszcz brwi, nie krzyw ust. Wiedziałem, żeś mu się nie oddała. Żebyś była o tysiąc mil nie wiem z kim, ja zawsze będę wiedział prawdę.

Prawdę znam tylko ja i milczę, pomimo, że całe miasto huczy od ohydnych plotek, że połowę tych oklasków, któreś mi dzisiaj ukradła, zawdzięczam nie swojej grze, ale skandalowi, ty, wielka aktorko, ty sensacyo dnia.

Głos zgiął mu się jak trzcina.

— Ale ja nie powiedziałem ci ani słowa, ani słowa. A dzisiaj — przed godziną — tam na scenie. Grałem. Marna to rola, ale grałem ją ja. I grając widziałem ciebie. Słuchaj, ja szept twój słyszałem:

— O piękny mój, piękny.

— I byłem drugi raz w życiu szczęśliwy. I przybiegłem tutaj do ciebie.

Za moje myśli czarne, wyżerające ze mnie ochotę do życia, za lęki moje o ciebie, za samotność moją.

Słowa zwilgotniały mu od uwięzionych w piersi łez.

— Za mękę moją, żeś tyle razy obojętna poddawała się moim pieszczotom, za ukochanie moje podeptane, wzgardzone, zapłaciłaś, zapłaciłaś królewno.

Więc ja myślałem, że gdy przyjdę teraz do ciebie... Bo wiedziałem, żem ci się nie podobał nigdy.

Izetko, bóstwo moje.

Wyciągał do niej ręce pokorne, drżące. Z twarzy opadała mu szminka. Włosy peruki splątały się, zmierzwiły. Kostyum ułożył się w nieestetyczne fałdy. A jednak była w tej chwili w Łąckim królewskość rozpaczliwego pragnienia, żebracza dostojność opuszczenia i oczy jego zwykle bezbarwne, były znowu przeraźliwie jasne, dziecięce.

Iza powstała. Złożyła rękopis roli. Schyliła głowę. Milczenie. Na korytarzu zadźwięczał dzwonek elektryczny.

Wyciągnęła do niego ręce ruchem miękkim, łagodnym, pieszczącym.

I głosem, który ze smutku rozrywał się w blade akordy, który szlochał matczyną litością, powiedziała powoli:

— Ależ ja ciebie nigdy nie kochałam, Henryku.

Aktor odskoczył w tył. Twarz stężała mu grozą. Podniósł do góry ramiona, skulił się i wyrzuciwszy naprzód ramię, uderzył Izę z całej siły ściśniętą pięścią w twarz.

Z krótkim, cichym, zduszonym krzykiem bolu upadła na krzesło.

Drzwi od garderoby rozwarły się z trzaskiem.

Stanął w nich Roden.

— Chciałem powiedzieć pani, że za pięć minut podniesie się kurtyna. Wprawdzie pani dopiero w trzeciej scenie.

Urwał.

— Cóż to? Sprzeczka małżeńska? Przepraszam.

Spojrzał na nieprzytomną twarz aktora.

— Na miłość boską. Jak pan wygląda.

Na licach Izy wystąpiło uderzenie purpurową pręgą. Wieniec z jesiennych liści zsunął się z czoła i zawisł na poręczy krzesła.

W oczach Rodena zaświeciła żółta błyskawica i zgasła ściemniając się w błysk stalowy. Rzekł głosem cichym, równym, lecz mrożącym tak straszną groźbą, że aktor mimowoli cofnął się o krok i chwycił za przywieszoną u boku szpadę:

— Co to ma znaczyć, panie Łącki?

W sekundowej pełnej szyderczego oczekiwania ciszy, która zawisła, jak czarny obłok nad trojgiem ludzi, słychać było trzy oddechy, bicie serc trzech dyszących.

Głos Rodena zabrzmiał o jeden ton wyżej, a słowa biły jak ostre cięcia.

— Pan mi wytłumaczy w tej chwili, albo...

Pod suknem długiego surduta naprężyły się mięśnie żelazem.

W teatralnej garderobie błysnęło krwawem pasmem widmo mordu, zachichotało w jaskrawym, ironicznym blasku elektrycznych lamp.

Aktor wyrwał z pochwy szpadę do połowy.

Nagle głos Izy zadzwonił śmiechem, ach bolesnym, przerażającym a dźwięcznym i melodyjnym, jak pierwszy akord kołysanki.

— Te stare dzieciaki poszalały! Dyrektorze, nie wiedziałam, że z pana w czasie premiery taki waryat! Ach Boże, chcieliście zagrać mi scenę romantyczną.

Śmiech dzwonił perłową kaskadą.

— Czemu się pan tak strasznie na mnie patrzy. Potrąciłam twarzą o jakąś dekoracyę, tak, o teatralną dekoracyę, twardą, niegrzeczną. Dobrze mi tak. Czemu nie uważam i patrzę w gwiazdy, w sztuczne gwiazdy. A Henryk biedny przestraszył się.

(C. d. n.)

Obecnie istniejące stosunki w tej mierze można zmienić, stwarzając podwalinę hodowli racyonalnej. Powodzenie hodowli w różnych krajach zależy od klimatu, gleby, stosunków agrarnych, zbytu, a przedewszystkiem opieki i starań ze strony władz. Co się tyczy gleby i klimatu, to w ostatnich dziesiątkach lat istnieje tendencya we wszystkich cywilizowanych państwach Europy, ażeby w poszczególnych okolicach kraju prowadzono chów tych ras zwierząt domowych, które w danej strefie hodowlanej dawałyby jak największy pożytek i były najłatwiejsze do zbytu. Klimat i gleba są u nas odpowiednie do rozwoju racyonalnego chowu; brak tylko ludzi, którzyby potrafili sprowadzić przez szereg lat zaniedbaną hodowlę na nowe i użyteczne tory. Hodowla w odróżnieniu od chowu dzikiego, naturalnego, jest dążeniem człowieka do wyzyskania pełnego doświadczenia hodowlanego, nabytego w ciągu setek lat, aby w jak najszybszym czasie uzyskać pożądane przymioty hodowlane. Chodzi bowiem o to, aby wyprodukować potomstwo, któreby w zupełności odpowiadało oznaczonemu z góry celowi i przyniosło hodowcy jak największy użytek.

Któż więc jest powołanym do wykonania tego zadania? Stanowczo w pierwszym rzędzie lekarze weterynaryjni, ale oczywiście nie wśród takich warunków, w jakich się obecnie znajdują. Weterynarze bowiem, pozostający w służbie rządowej, są tak obarczeni pracą biurową i policyjno-weterynaryjną, że nie mają czasu nawet myśleć o sanacyi stosunków hodowlanych w kraju. Do tego trzebaby ludzi, specyalnie wykształconych w zakresie hodowli i całą duszą temu studyum się oddających. Hodowla bowiem jest częścią eksperymentalnej biologii i jako taka wymaga wielkiego wykształcenia teoretycznego i nie mniejszego też doświadczenia praktycznego. Należałoby zatem ustanowić — jak to już przed paru laty w dziennikach podniesiono — nową kategoryę lekarzy weterynaryjnych, t. zw. okręgowych, pełniących służbę przy Wydziałach powiatowych, którzyby po specyalnych studyach w zakresie hodowli pracowali nad jej rozwojem, podniesieniem i ustaleniem w kraju. Zadaniem ich byłoby gruntownie nabytą wiedzę hodowlaną stosować w praktyce i prowadzić dokładne księgi rodowe nowonarodzonych zwierząt.

Dalej troską ich miałoby być staranie się o nabycie dla poszczególnych gmin dobrych rozpłodników i uregulowanie używania osobników męskich do rozpłodu, gdyż nadmiar niezmiernie szkodzi, wpływając z jednej strony szkodliwie na samego samca, z drugiej znowu na potomstwo, które rodzi się słabe, nikłe i mało odporne. W końcu powinniby dbać o należyte żywienie, hygieniczne trzymanie i dostateczny ruch zwierząt, zwłaszcza młodych, i służyć hodowcom we wszystkich sprawach radą i pomocą. Aby tak licznym i ciężkim zadaniom zadość uczynić, muszą być należycie wykształceni w danym kierunku, poznać doskonale stosunki hodowlane i gospodarcze w kraju i za granicą, oraz starać się przedewszystkiem o pozyskanie zaufania ludu, gdyż tylko wtedy będą mogli wprowadzić jakieś korzystne innowacye.

Byłoby wskazanem, aby Sejm przy rozpatrywaniu i omawianiu przeróżnych kwestyi krajowych, zwrócił uwagę i na tę tak żywotną i aktualną sprawę.

ALFRED TRAWIŃSKI.

SPRAWY SEJMOWE.

Państwowe szkoły przemysłowe.

Państwowe szkoły przemysłowe, jak się dowiadujemy ze sprawozdania Wydziału krajowego, zwiększyły w r. 1911 swą liczbę o szkołę przemysłów budowlanych w Jarosławiu, która w październiku b. r. otwartą została. Nadto z początkiem r. 1912 ma być otwarta taka sama szkoła państwowa w Buczaczu. W powstaniu obu tych szkół wziął kraj czynny udział przez pomoc udzieloną gminom w zobowiązaniach, jakie gminy te wobec rządu przyjąć na siebie musiały. Powołując się na zeszłoroczne sprawozdanie komisyi przemysłowej, powtarza Wydział krajowy w końcowych wnioskach zeszłoroczny wniosek udzielenia tym gminom na powyższy cel po 4.000 K rocznie.

Nowy wydatek spaść musi dalej na kraj z powodu konieczności dostarczenia nowych budynków państwowym szkołom drzewnym w Zakopanem i w Kołomyi, a to na szkołę w Zakopanem wyda kraj 195.000, w Kołomyi 50.000 K. Na bursę przy szkole kowalskiej w Sułkowicach preliminuje Wydział krajowy 10.000 K. W preliminarzu budżetu krajowego na r. 1912 wstawił wreszcie Wydział krajowy kwotę 8.000 K na rzecz założyć się mającej w Delatynie c. k. szkoły ciesielskiej.

Co do zakładania nowych szkół przemysłowych krajowych, to zauważyliśmy, że Komisya przemysłowa wychodziła ze stanowiska, że trzeba w tej kwestyi wyczekać stanowiska władz centralnych co do programu przedstawionego przez Radę szkolną krajową ministerstwu robót publicznych memoryałem z 7 lutego 1909, którym Rada szkolna krajowa domagała się od władz centralnych organizacyi następujących szkół i oddziałów:

1) kursów dla elektrotechników w państwowej szkole przemysłowej we Lwowie i w Krakowie; 2) szkoły tkactwa ręcznego i maszynowego w Andrychowie; 3) szkoły uczniów budowlanych

KAROL IRZYKOWSKI.

Z za kulis krytyki literackiej.

III.

Są to ludzie ostrożni — bo nuż później pokaże się, że nowa gwiazda była tylko zapalonym wiechciem słomy? Na cóż miałby krytyk kompromitować swój dar proroczy! A jeżeli się pomyli, jeżeli wiecheć okaże się gwiazdą, no to krytykowi pozostaje ten regres, że sobie wówczas jeszcze wyższy ideał wyobraził.

Wogóle wymykać się uznaniu za pomocą stawiania wygórowanych teoretycznych postulatów, jest rzeczą dość częstą. Jeszcze częstsze są jednak banalne pochwały ludzi, którzy żadnych postulatów nie mają. Rozpętać przeciw sobie zajadłość tego odłamu krytyki jest dla autora większym tryumfem, niż jej chóralne brawo.

Tak Fokion, gdy tłum bił mu oklaski, spytał zdziwiony: Zapewne jakieś głupstwo palnąłem! Dlatego dziś właściwie każda pochwała z ust krytyka może budzić podejrzenie, jeżeli nie jest umotywowana; najlepiej zaś wygląda pochwała dopiero na tle sprytnie skonstruowanych nagan, któremi się zarazem poręcza swą szczerość i bezinteresowność. Naodwrót znowu praktykuje się naganę na tle pochwał, co wygląda zawsze tak, jakby krytyk za cenę paru wyszarzanych komplimentów kupował sobie prawo „przejechania się“ po autorze.

Jedną z najbrzydszych przywar krytyki naszej jest stawianie autorowi zarzutów technicznych bez zdania sobie sprawy, czy autor takie zarzuty znał, czy nie, i jeżeli znał, jak się z nimi w swojem sumieniu artystycznem uporał. Ma się wtedy wrażenie, że krytykowi chodzi tylko o zaskoczenie i zdziwienie autora i czytelnika znawstwem pewnych wyrazów i subtelności technicznych, gdy np. nagle z tryumfem rzuca na tapet dyskusyi rozróżnienie między koniecznością a przypadkiem, przedstawieniem a relacyą, allegoryą a symbolem.

Naturalnie, że autor może grzeszyć przeciw pewnym prawidłom estetycznym i technicznym, chociaż sobie zdaje z nich sprawę, lecz wtedy cała kwestya stoi inaczej, wtedy musi krytyk brnąć w gąszcz dalszych pytań; czy ma tu do czynienia z niemocą artystyczną, czy z nową zasadą twórczą, czy z niemocą, która się chroni poza nową zasadę itp. Ale krytyka nasza takich pytań wogóle sobie nie zadaje i szafuje zarzutami technicznymi z podziwu godną pewnością siebie i pewnością kryteryów, któremi się posługuje. Podejmuję się zgnębić każdego autora, gdy wyprowadzę przeciw niemu w pole tak ruchome pojęcia, jak: styl, forma, treść, akcya, dyalog, charaktery, wierność psychologiczna, symbol itp. — i, powołując się na jakieś, już to niby ogólnie znane, już to dopiero teraz przezemnie, krytyka, nb. do spółki z czytelnikiem odkryte prawo estetyczne, udowodnię, że autor nie uczynił mi zadość. Krytyk może zawsze temi pojęciami tak manipulować, że autor skazany jest na jego łaskę i niełaskę. Coś w rodzaju „Krytyki czystego rozumu“ w odniesieniu do tej dziedziny należałoby jeszcze napisać; Brzozowski w swych książkach tylko zaznaczył to zadanie, lecz go nie wykonał.

Szczególnie krytycy młodzi odznaczają się pewnością siebie, szafują pouczeniami i wybijają otwarte drzwi. A równocześnie objawiają zupełny brak charakterowego samokrytycyzmu, gdy w tonie papieskich „motu proprio“ puszczają w świat swoje odkrycia estetyczne, zaopatrzone sowicie w takie gwarancye. jak „ja twierdzę“ „mojem zdaniem“ „moja teorya“. Kto twierdzi?

Człowiek nieraz całkiem nieznany, którego podpis czyta się poraz pierwszy. Tupet takich objawień stoi zwykle w odwrotnym stosunku do tęgości uzasadnień. Wtrącanie swego „ja“, przerywające spokojny tok wywodów objektywnych, powinien pisarz zawsze odczuwać jako zepsucie linii, uważać za coś, jakby nagłe pojawienie się ręki przesuwającego na scenie maryonetek. Może ono być nieraz rzeczą konieczną, tam np., gdzie wymijanie go musiałoby uczynić styl sztucznym, lub gdzie można być pewnym, że użycie zwykłego „my“ spotka się z opozycyą czytelnika, lub gdzie zaznaczenie, że jakieś zdanie jest tylko osobistem, wyraża raczej wątpliwość, wreszcie tam, gdzie chodzi o stwierdzenie prostego faktu. Ale jeżeli nie fakt, to obawa wywołania uśmiechu na twarzy czytelnika nakazuje unikać zwrotów, nasuwających choćby pozór zarozumiałości. Tego nie możnaby ścierpieć, nawet u krytyka, posiadającego pewien autorytet, bo i taki powinienby swe prawo do ferowania wyroków właściwie za każdym razem osobno legitymować, choćby przez jakąś nawiasową subtelność, po której poznaje się gracza. Jest to nieodzowne, zwłaszcza wtedy, gdy brak miejsca i czasu nie pozwala krytykowi na dłuższe wywody.

Nie kończę, lecz urywam. Miałbym jeszcze wiele do opowiedzenia z tej dziedziny, i to z własnego doświadczenia, bo sam, jako autor i jako krytyk, brałem cięgi, a jeszcze więcej ich zadawałem, co, da Bóg, jeszcze nieraz się stanie.



Niespodzianki przyjęte są w wielu domach, jednak często kupujący nie zważają na praktyczność podarków, nabytych za drogi pieniądz. Jedynym podarkiem, stanowiącym w domu przyjemną odmianę, jest ulepszony gramofon z marką „ANIOŁEK PISZĄCY“. W chwilach smutku spędza zły humor, rozwesela starych i młodych, zastępuje muzykę każdego rodzaju i stał się ten gramofon poniekąd niezbędnym sprzętem w gospodarstwie domowem. Niech więc nikt nie ominie nadażającej się sposobności zakupienia ulepszonego gramofonu z marką „Aniołek piszący“ u wyłącznego zastępcy na Galicyę i Bukowinę

Józefa Wekslera

Lwów, Syktuska 2. :: Tel. 1560

Kraków, Floryańska 25. filia Grodzka 71 :: Telefon 1241

Ogromny wybór płyt zawsze na składzie. Cenniki wysyła się darmo i opłatnie. :: Ulgi w spłatach ratalnych.



940

względnie szkoły rzemiósł budowlanych i artystycznych w Jarosławiu; 4) takiejże szkoły w Stanisławowie; 5) szkoły ciesielskiej w Delatynie; 6) szkoły blacharskiej w Przemyślu; 7) oddziału dla keramiki w lwowskiej szkole przemysłowej; 8) szkoły przemysłu drzewnego w Kolbuszowej; 9) szkoły kamieniarskiej w Krakowie; 10) szkoły rzemiósł budowlanych j. w. Rzeszowie; 11) takiejże szkoły w Nowym Sączu; 12) i w Samborze.

Dotychczas nie wiemy, jakie stanowisko zajęło ministerstwa robót publicznych wobec całości powyższych żądań, szkoły bowiem jedynie ad 3) i ad 5) rząd postanowił założyć, oraz szkołę ad 4) z zmienieniem jedynie miejscowości na Buczacz. Wobec tego nie było komisyi możliwe, a w każdym razie przedwczesne układanie innego programu co do tworzenia nowych szkół przemysłowych, czy to krajowych, czy to rządowych, zwłaszcza, że przeprowadzenie szerszej akcyi co do nowych szkół przemysłowych przez Rząd — musiałoby pociągnąć także pewne obciążenia funduszu krajowego.

KRONIKA.

„Polskie Towarzystwo demokratyczne“ urządza w piątek, dnia 26 bm. o godzinie 7 wieczorem, dla swych członków zebranie, na którem bedzie mówił poseł S k o l y s z e w s k i na temat „Reforma wyborcza a kataster narodowy“. Zebranie odbędzie się w sali „Ligi pomocy przemysłowej“ przy ul. Pańskiej l. 11 (parter na lewo, w podwórzu). Goście mile widziani.

Kalendarzyk:

Dziś w środę (24. stycznia): rzym.-kat. Tymoteusza; gr.-kat. Fteodozego.

Wschód słońca o godzinie 7·07 rano, zachód o godzinie 4·05 po południu.

Repertuar teatru miejskiego:

W środę „Sędzia z Zalamei“, sztuka w 4 aktach.
We czwartek „Traviata“ opera w 4 aktach.
W piątek „Upiory“ dramat w 3 aktach.
W sobotę o 3 popol. „Żydzi“ komedya w 4 aktach.
W sobotę o wpół 8 „Cavalieria rusticana“ opera w 1 akcie i „Pajace“ opera w 2 aktach.

—

Repertuar gal. biura koncertowego M Türk.
26. stycznia: Ilona Kurzówna, pianistka.
2. lutego: Kwartet smyczkowy Capete.

Zakopane (Lwów, Akademicka 24) codziennie koncert muzyki salonowej. Wstęp wolny. 1591

—

Powszechne Wykłady uniwersyteckie. We czwartek dnia 25 b. m. prof. Akad. handl. Dr. S. Pawłowski; „Z geografii Afryki półn. Trypolitania (z obrazami świetl.). Zakład chem. Uniwersytetu, ul. Długosza 6. Początek o godzinie 7.

Koło dramatyczne zaprasza wszystkich swoich członków oraz gości, biorących udział w wystawieniu „Na wzgórzu śmierci“ Jana Kasprowicza, na próbę w lokalu Towarzystwa (Sykstuska 9, II. p.), która odbędzie się we czwartek 25 bm. o godz. 6·30 wieczorem. — Towarzystwo prosi wszystkich, pragnących wziąć udział w wieczorze Kasprowicza, o zapisywanie się na listę w sekretaryacie Koła Dramatycznego codziennie między godziną 7—8 wieczór.

Z Towarzystwa Politechnicznego. W środę dnia 25 bm. odbędzie się zebranie w sprawie noweli do państwowej ustawy kanałowej. Referent prof. Dr. M. Matakiewicz. Początek o 7 wieczór.

„O społecznem znaczeniu Tołstoja“ wygłosi p. Feliks Kon dnia 24 bm. o godz. 7·30 wiecz. w Tow. akad „Związek“ — Sykstuska 31. parter.

W Zakładzie naukowym Maryi Frenklówny (ul. Piekarska 14), odbędą się egzamina wstępne i prywatne dla wszystkich klas liceum i gimnazyum realnego dnia 31 stycznia i 3 lutego 1912. — Wpisy na nowe półrocze codziennie od godz. 1 do 2 po południu.

Telefon administracyi naszej nr. 1201 chwilowo nie został jeszcze przeniesiony do nowego lokalu przy ul. Sokoła.

Do czasu przeniesienia starego telefonu można się w sprawach administracyjnych porozumiewać telefonem redakcyjnym nr. 155.

Jubileusz K. Kamińskiego w Warszawie. Z Warszawy donoszą: Onegdaj odbyło się w Teatrze Wielkim przedstawienie benefisowe ku uczczeniu 25-lecia pracy aktorskiej, p. Kazimierza Kamińskiego, znakomitego artysty dramatycznego i reżysera Teatru Rozmaitości. Grano sztukę B. Shawa „Uczeń szatana“, w której benefisant odegrał rolę tytulową.

Z powodu jubileuszu artysty pisma warszawskie zamieszczają bardzo sympatyczne artykuły o Kamińskim, przypominając jego działalność artystyczną na polskich scenach i przyznając mu jedno z najwybitniejszych stanowisk w polskim teatrze. Ze wszystkich wielkich ognisk sztuki polskiej nadesłano na jubileusz znakomitego artysty życzenia i depesze, których cyfra była imponująca.

Z teatru miejskiego donoszą nam: W piątek wznawia teatr miejski niegraną od dłuższego już czasu sztukę Henryka Ibsena: „Upiory“, w której dramat nasz odniósł podczas swej gościny w Wiedniu niebywały wprost sukces. Krytyka wiedeńska, pisząc o tem przedstawieniu, nazwała je pod każdym względem wzorowem, a jednocześnie stwierdziła zgodnie, że nie ustępowało ono w niczem najlepszym przedstawieniom tej sztuki na scenach wiedeńskich. „Upiory“ ukażą się w tej samej obsadzie, w której grano je w Wiedniu, a więc z p. Adwentowiczem w roli Oswalda, p. Siemaszkową w roli Heleny Alving, oraz pp. Feldmanem, Chmielińskim i Michnowską w pozostałych rolach. W przyszłym tygodniu, z powodu przygotowań do wspaniałego poematu dramatycznego Ibsena: „Brand“ i „Irydyona“ Krasińskiego, nie będzie premiery dramatycznej, natomiast wystawia teatr, na liczne żądania z pośród publiczności, „Straceńców“ T. Konczyńskiego, których dotychczasowe przedstawienia odbyły się każdym razem przy szczelnie zapełnionej widowni. W dziale operetkowym odbywają się próby nowej operetki R. Winterberga „Jej adjutant“, która ukaże się w środę przyszłego tygodnia w doborowej obsadzie i efektownej oprawie scenicznej. „Jej adjutant“ grany jest obecnie z niesłabnącem powodzeniem na wszystkich niemal scenach zagranicznych. Artyści opery zajęci są obecnie próbami z przepięknej opery Masseneta „Thais“, której premiera odbędzie się w początkach lutego. Rolę tytułową odtworzy p. Bohuss-Hellerowa.

Warszawski Teatr Łątek, (zamknięty ubiegłego roku ze względów cenzuralnych przez gen.-gubernatora Skałłona), który zyskał sobie w Warszawie przychylność prasy i publiczności tamtejszej, urządzi we Lwowie cykl przedstawień baśni, komedyi i oper klasycznych, odbiegających treścią i formą artystyczną od dotychczasowych prób i usiłowań w tym kierunku.

Teatr Łątek jest wzorową miniaturą prawdziwej sceny z całym jej aparatem dekoracyjnym i technicznym, a akcyę odgrywają artystycznie wykonane łątki przy interpretacyi wokalnej artystów opery i dramatu. Teatrzyk da w szlachetnej formie piękną treść baśni naszych poetów, jako to: Bełzy, Kasprowicza, Makuszyńskiego, Or-Ota i innych, z obcych zaś: Göthego, Maeterlincka, hr. Pozziego, Schnitzlera i innych. W dziale muzycznym, prowadzonym z największym pietyzmem, wykonane będą pod artystycznem kierownictwem jednego z wytrawnych muzyków tutejszych utwory Humperdincka, Mozarta, Jacques Offenbacha, Pergolesiego, a z naszych zapomniane i nieznane lżejsze utwory Elsnera, Kurpińskiego, Moniuszki i innych współczesnych. Kierownictwo artystyczne objął literat p. Maryan Dienstl, oddający się fachowo pracy nad reformą sceny, który między innemi inscenizował w warszawskim Teatrze Rozmaitości „Frydryka Wielkiego“ i prowadził wspomniany Teatr Kukiełek. Przedstawienie inauguracyjne zamierzone jest na 25 lutego b. r. w sali Kasyna miejskiego. Program dla młodzieży obejmować będzie: 1) Baśń Or-Ota p. t. „Żabi król“, 2) A. Niemojewskiego „Zaklęty królewicz“, 3) „Piosnki i typy ludowe“. Wieczorne przedstawienia dla dorosłych obejmą słynną komiczną operę Giovanniego Pergolesiego p. t. „La serva padrona“ (Jak sługa zostaje panią), utrzymującą się od szeregu lat w repertuarze teatru maryonetek artystów monachijskich, wreszcie literacką parodyę p. t. „Zuzanna jubilatka“.

W lwowskiej Szkole handlowej Tow. Szkoły handlowej egzamina prywatystów odbędą się dnia 1 lutego o godz. 9 rano.

Koncert Ilony Kurzównej, 11-letniej pianistki, odbędzie się w piątek dnia 26 b. m. w sali Towarzystwa Muzycznego. Młodziutka artystka wykona następujący program: 1. Bach: Suita francuska; 2. Beethoven: Sonata G-dur; 3. Schuman: Sceny dziecięce; 4. Szopen: Prelud, Etiud i Nocturn; Paderewski: Menuet; 5. Korngold: Baśnie, Suk, Zefir. Schütt: Valse caprice. — Jest to ten sam program, który nasza pianistka z niezwykłym sukcesem niedawno odegrała w koncertach w Pradze i Wiedniu. — Bilety do nabycia w składzie nut W. Zadurowicza.

Jasełka polskie w Wiedniu. Jasełka układu p. Waleryi Szalayówny, w 3 odsłonach, z muzyką, wykonają dnia 28 bm. i 2 lutego, członkowie polskiego Stow. chrześc. robotników „Ojczyzna“ w Wiedniu, w sali własnej III. Untere Viaduktgasse l. 35. Początek o godz. 7 wieczór.

Nadużycia w stryjskiej kasie miejskiej opisuje jednostronnie „Słowo Polskie“ obwiniając burmistrza dr. Falka, jako moralnego sprawcę nadużyć popełnionych przez kasyera miejskiego Dauma. Dr. Falk, zajęty sprawami miejskiemi przeprowadzał miesięczne szkontra regularnie. Z powodu przewlekłej choroby urzędnika kasy miejskiej p. Gerusa, funkcyonaryusze pozostali, byli pracą przeciążeni, a sytuacyę mógł opanować Daum, starzec pełniący służbę w kasie od lat blizko 20. Nadużycia Dauma polegały na tem, iż pewne sumy nie wciągał do pozycyi dziennika lecz, obracał je na stawki loteryjne, a nawet na grę giełdową. Suma sprzeniewierzona według danych urzędowych wynosi około 35 tysięcy, jest pokrytą na hipotekach realności Dauma. Przedstawienie sprawy przez korespondenta „Słowa Polskiego“, wywołało rozgoryczenie w szerokich kołach ceniących dr. Falka za jego pracę obywatelską na stanowisku burmistrza m. Stryja.

Nowa organizacya kobiet. Przed kilku dniami odbyło się przed gronem zaproszonych osób zebranie, na którym panie z redakcyi „Głosu kobiet“ (dodatek do „Kurj. lwow.“) roztoczyły projekt nowej organizacyi kobiecej pod nazwą „Komitet obywatelski kobiet“.

P. Marya Dulębianka po ostrej krytyce wszystkich naszych polskich reprezentacyi we Wiedniu, w Berlinie i w Petersburgu, przedstawiła program szczegółowy. Oto najważniejsze punkty: założenie nowego stronnictwa politycznego wedle wskazań broszurki pióra p. Dulębianki p. t. „Stronnictwo jutra“, zbudowanie własnego domu, założenie dziennika, szkoły sztuk pięknych, szkoły przemysłowej, kursów rolniczych dla kobiet. kasy emerytalnej dla kobiet. Dalej reforma szkół, reforma małżeństwa, kodeksu cywilnego i pralnia współdzielcza.

Z poczty. Z dniem 1. lutego br. zaprowadza się przy c. k. urzędzie pocztowym w Kołaczycach, tygodniowo sześciorazową służbę listonosza wiejskiego, dla miejscowości Nawsie kołaczyckie, Biezdziedza, Biezdziatka i Lublica. Zarazem zwija się z dniem 31 stycznia 1912, czynności składnicy pocztowej w Biezdziatce.

W tym samym dniu zaprowadza się w miejscowości Ponikowica mała, należącej do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Brodach, 1 składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności. Składnica ta połączona będzie z c. k. urzędem pocztowym w Brodach 1., zapomocą tygodniowo czterorazowego posłańca pieszego (t. j. poniedziałki, środy, piątki i soboty).

Na karnawał! 2009 Bukiety, wiązanki, bukieciki kotylionowe, ogromny wybór ciętych świeżych kwiatów pierwszej jakości i wszystko w zakres kwieciarstwa wchodzące, posyłki na prowincyę punktualnie i jak najstaranniej polecają: **A. KRZYŻEWSKI i A. FRANCZAK, Lwów, Zimorowicza l. 1.** (róg ul. Akademickiej)

BAJECZNIE TANIO! ubierać się można tylko w pierwszorzędnym magazynie ubiorów męskich i dziecinnych **Norberta Wandla** **Lwów, Kopernika l. 3.** (Gmach Assicurazioni Generali). 1398

Z dniem 1. lutego br. zaprowadza się również przy c. k. urzędzie pocztowym w Majdanie sieniawskim służbę listonosza wiejskiego, dla przysiółków Dobropol, Osówka dolna, Osówka górna, Chalupki, Nowiny i Końska ulica.

Tak samo zaprowadza się w miejscowości Stańkowa, należącej do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Kałuszu, przeniesionej równocześnie z okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Niegowcach kolo Kałusza, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności. Składnica ta połączona będzie z c. k. urzędem pocztowym w Niegowcach kolo Kałusza, zapomocą tygodniowo sześciorazowego posłańca pieszego.

Z dniem 1. lutego 1912, zaprowadza się w miejscowości Bujaków, należącej do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Kozach, składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i obowiązkiem doręczania w Bujakowie uchwał sądowych.

II. Walne zgromadzenie trafikantów galicyjskich odbędzie się w niedzielę 28-go b. m. o godzinie 3-ej popołudniu w lokalu Stowarzyszenia (gmach skarbkowski brama 3).

Porządek obrad: 1. Sprawozdanie z czynności wydziału od 7 listopada 1909 do 28 stycznia 1912. 2. Sprawozdanie kasowości. 3. Absolutorym ustępującemu wydziałowi. 4. Zmiana statutu. 5. Sprawozdanie z deputacyi we Wiedniu, 6. Wybór nowego wydziału. 7. Wnioski i interpelacye.

KARNAWAŁ.

Reduta artystyczna na dochód Towarzystwa „Samopomoc“ artystów chóru opery polskiej we Lwowie i na polską bursę rękodzielniczą im. Dekerta, odbędzie się, jak się dowiadujemy, we czwartek 1-go lutego 1912 w sali Filharmonii we Lwowie. Artyści naszego teatru zjednoczyli się w usiłowaniach, aby stworzyć prawdziwie artystyczny program, a poparcie wybitnych sfer miasta zapewnione.

Jednym z atrakcyjnych numerów nader urozmaiconego programu będzie występ ulubieńca lwowskiej publiczności znakomitego humorysty-komika p. Bronisława Bronowskiego, oraz znanych pieśniarzy Tow. śpiewackiego „Bard“.

Bilety wstępu wydawane będą tylko za okazaniem zaproszenia co daje rękojmię, i zupełną pewność, że sala Filharmonii będzie gościć prawdziwie wytworną i doborową publiczność.

Bal Towarzystwa walki z gruźlicą. W sali posiedzeń galicyjskiej Kasy oszczędności, odbyło się w sobotę zebranie pań, krzątających się gorliwie około urządzenia tego wielkiego balu humanitarnego, który w tym roku zapowiedziany jest na dzień 1 lutego, Ponieważ protektorka balu, Romanowa hr. Potocka, na to zebranie przybyć nie zdołała, przeto, uproszona przez nią telegraficznie, przewodniczyła Stanisławowa Henryka hr. Badeniowa. Już z nadzwyczajnego powodzenia tego zebrania i ze sprawozdań, jakie na niem przedstawił komitet panów, nie ulega wątpliwości, że tegoroczny bal Towarzystwa walki z gruźlicą, nie tylko nie ustąpi swym świetnym z tradycyi poprzednikom, ale może ich nawet przewyższy. Nadzwyczajną popularność tym balom zapewnia z jednej strony cel, zasługujący chyba na szczególniejsze wyróżnienie, z drugiej zaś strony, zdobyta doświadczeniem rutyna komitetu, składającego się z ludzi, ożywionych zapałem dla szlachetnej idei. Jak słusznie jeden z reprezentantów wydziału Towarzystwa zauważył na posiedzeniu, uczestniczenie w pracach, zmierzających do poparcia walki z gruźlicą, stało się obowiązkiem społecznym.

Wieczór róż, zapowiedziany w Kole literacko-artystycznem na najbliższy wtorek 30 b. m., budzi ogólne zainteresowanie. Panie przystrajają suknie różami, lub też niemi zdobią swe główki. Dekoracyą sali Koła na ten wieczór zajmuje się artysta-malarz p. Stan. Janowski.

Bajecznem powodzeniem cieszą się codziennie koncerty symfoniczne KAWIARNI „CITY“, Lwów, Karola Ludwika l. 11. Wstęp wolny 2052

Tanio i pod gwarancyą!

Meble własnego wyrobu poleca fabryka

BRACI SIWEK

Lwów' Kopernika 3. 1207

Paniom do wiadomości!

Poleca się Pracownię sukien i konfekcyi damskiej pod firmą

„AURELIA“

przy ulicy Asnyka liczba 4, I. piętro.

Właścicielka p. Stanisława Spigel. posiadająca praktykę zagraniczną, starać się będzie o jak najszykowniejsze i staranne wykonanie. 2135

Ceny umiarkowane. Krój francuski i angielski.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości P. T. Właścicieli i Dzierżawców gorzelń następujące uchwały, powzięte na posiedzeniu Rady nadzorczej Związku przedsiębiorców gorzelń rolniczych we Lwowie w dniu 19. stycznia b. r. odbytem.

1. Rada nadzorcza upoważnia Dyrekcyę do wypłacania tytułem ceny przedwstępnej za już wywieziony spirytus z bieżącej kampanii, począwszy od dnia 25. stycznia b. r. po 60 koron za każdy hektolitr spirytusu kontyngentowego a 40 kor. za każdy hektolitr spirytusu nadkontyngentowego. Przy obliczeniu ceny przedwstępnej należy potrącić procenta od pobranych zaliczek oraz ewentualne koszta dowozu spirytusu do kolei.

2. Na poczet spirytusu z kampanii 1912/13 może Dyrekcya udzielać zaliczek w wysokości 30 kor. na jeden hektolitr kontyngentu a 20 kor. na jeden hektolitr nadkontyngentu pod warunkiem odnowienia układu ze Związkiem na dalszy okres. Po dzień 1. kwietnia wolno pobrać na podstawie powyższego klucza zaliczkę tylko na tę ilość spirytusu z przyszłej kampanii, którą to ilość dany producent dostarczył po dzień pobrania zaliczki.

3. Sprawę kooptacyi dalszych trzech członków Rady i 3 zastępców przesunięto do najbliższego zebrania się Rady, które odbędzie się specyalnie w tym celu w pierwszych dniach marca, a to dlatego, że ustawą wymagane formalności z powodu zmiany statutu dotąd przez notaryusza i Sąd handlowy nie zostały załatwione.

4. Począwszy od 1. czerwca b. r. wynosić będzie wpisowe do Związku kwotę, równającą się wysokości 50 halerzy od każdego hektolitra stałego kontyngentu, niemniej jednak jak 200 kor. od gorzelni. 2150

KRONIKA KRAJOWA.

Kołomyja.

Nabożeństwo żałobne za poległych w powstaniu styczniowem odbyło się dnia 22. stycznia w rzym.-kat. kościele parafialnym, za staraniem ruchliwego „Koła Polek“. Oprócz młodzieży szkolnej nie było ze starszych nikogo; zły to przykład dla młodzieży.

Staraniem „Koła Polek“ odbył się dnia 22. stycznia uroczysty „Obchód styczniowy“, z łaskawym współudziałem: p. Miry Wohlfeldowej, Ady Dąbrowskiej i Teatru ludowego. Program był następujący: 1) Słowo wstępne; 2) Rudkowski: „Dlaczego“, śpiew solowy, p. M. Wohlfeldowa; 3) Gall: „Wieniec pieśni polskich“, chór, pod batutą p. Schnitzera; 4) Chopin: „Nocturn b-moll“, solo skrzypcowe; 5) Mikulski: „Z krainy snów“, mazurek, śpiew solo; 6) Wieniawski: „Sielanka“, solo skrzypcowe; 7) Chór; 8) „Dziesiąty pawilon“, obraz dramatyczny Adama Staszczyka. — Całość wieczoru pod każdym względem wypadła dodatnio. Szczególnie piękny głos p. Wohlfeldowej zyskał ogólny poklask. Chór, pod batutą p. Schnitzera, trzymał się dzielnie. Publiczność dopisała, chociaż wszystkich, którzy powinni byli się jawić, nie było widać.

Tow. im. Moniuszki na dochód własny wystawiło dnia 18. stycznia 4-aktową komedyę p. t. „Fiołkowy porucznik“. Treść komedyjki nagół banalna, gra jednak amatorów była koncertowa. Na pierwszy plan wysunął się p. J. Balicki, zawsze elegancki i swobodny na scenie. Z pań doskonałą była pni Łuniewska. Reszta dzielnie sekundowała wyżej wymienionej parze.

Dwa odczyty. Santo Sêmo Bey, inżynier z Konstantynopola, mówił dnia 18 stycznia o ruchu młodotureckim. Dnia 19 stycznia w gimnazyum polskiem dla młodzieży specyalnie o „Mezopotamii“, jej przeszłości, teraźniejszości i przyszłości“. Obydwa odczyty były ilustrowane obrazami świetlnymi.

Egzamin kwalifikacyjny na nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed c. k. komisyą egzaminacyjną w Kołomyi rozpocznie się dnia 19 lutego. Podania należy wnosić najpóźniej do dnia 10 lutego.

Masowemu zaczadzeniu uległo d. 22 stycznia kilkanaście wychowanek Bursy żeńskiej im. A. Mickiewicza. Dzięki natychmiastowej pomocy dra Jaworskiego obeszło się bez groźnych następstw.

Tarnów.

Z Rady miejskiej. We czwartek, odbyło się preludium debaty budżetowej. Przed posiedzeniem odbyło się zebranie poufne kilkunastu radnych, pod przewodnictwem ks. infułata Walczyńskiego, na którem omawiano kwestyę udzielenia burmistrzowi remuneracyi. Obecni nie zgodzili się na stałe podwyższenie remuneracyi, większość była za przyznaniem jednorazowej remun. co oczywiście burmistrzowi nie jest bardzo przyjemnie. Jeden z obecnych nawet postawił wniosek na udzielenie burmistrzowi obywatelstwa honorowego, bo to nic nie kosztuje, a gmina jest zanadto zadłużona.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, odczytano pismo wydawców „Dziennika tarnowskiego“ w którem się użalają, że policya bezprawnie skonfiskowała im część nakładu, i że policya nie chce im udzielać żadnych informacyi.

Jako sprawę naglą, uchwalono udzielić koncesyi kominiarskiej p. Wesołowskiemu.

Sprawozdawcę komisyi budżetowej wybrano w zastępstwie dr. Ringelheima, dyr. Kusza, który po obszerniejszem przemówieniu burmistrza, wyliczającego konieczne zadania gminy na polu społecznem, zabrał głos, zaznaczając, że budżet jest normalny, a zwiększona cyfra w dodatkach od podatków odpowiada tylko tendencyi miasta do rozwoju. Komisya jednak starała się, aby te dodatki jeszcze obniżyć, a rezultatem tych starań jest to, że według zestawienia Komisyi dodatki mają wynosić tylko 35 proc. a nie 45 proc.

W debacie zabierało głos wielu mowców, w końcu burmistrz odstępiwszy przewodnictwo, odpowiedział wyczerpująco wszystkim mowcom, poczem dla spóźnionej pory posiedzenie odroczył.

Brak wody. Burmistrz ogłosił afiszami, że z powodu marnowania wody przez mieszkańców, którzy z obawy przed zamarzaniem wody w wodociągu, zostawiają kurki otwarte, zarządzi zamykanie wodociągów w odnośnych domach. Już nazajutrz po ogłoszeniu zamknięto wodę w kilkudziesięciu domach, na co znowu narzekają obywatele, mówiąc, że jeszcze nie mieli nawet sposobności czytać ogłoszenia, a już ich spotyka kara.

Raut, urządzony staraniem „Towarzystwa wsparcia biednych uczniów“, który się odbył 20. bm. w sali „Sokoła“, powiódł się dobrze. Po części muzykalno-wokalnej, nastąpiły tańce przy dźwiękach muzyki pp. Auberów, które trwały do rana.

Dochód wynosił brutto 1700 K, wydatki nie przewyższają 400 K, tak, że na ten szlachetny cel zostanie jeszcze zawsze około 1300 K.

Literatura i sztuka.

„Na wzgórzu śmierci“ Kasprowicza w Kole dramatycznem. Lwowskie Koło dramatyczne przystępuje jak wiadomo do bardzo śmiałego i ciekawego przedsięwzięcia artystycznego; raczej odtwarza na scenie znakomite dzieło Kasprowicza. Inicyatorzy chcą nadać przedstawieniu formę godną poematu i nietylko nie uronić nic z potężnego wrażenia, które „Na wzgórzu śmierci“ wywiera w czytaniu, ale przydać mu jeszcze scenicznej ekspresyi.

Między innymi chodzi o staranną inscenizacyę tłuszczy na wzgórzu śmierci, która powinna się składać z imponującej liczby masy. Tu pomódz mogłaby wiele młodzież akademicka i

Nadesłano na **Miejską wystawę przemysłu krajowego**

Meble stylowe — Magle pokojowe Grajewskiej — KILIMY — Naczynia aluminiowe z fabryki Z. Popiela, Sukna na Bundy, KOCE i Bundy z sukna łańcuckiego, Czapki, Rękawice — Skarpetki czysto wełniane z fabryki w Tyńcu. 2137

ją też proszą inicyatorzy i na tej drodze o współudział. Wszelkich informacyi udziela sekretaryat Koła dramatycznego (Sykstuska 9. II. p.) od godz. 7 do 9 wiecz. prócz świąt i niedziel.

„Przegląd polski“ za styczeń zawiera urozmaiconą treść literacką. Obok dalszego ciągu przekładu „Edypa w Kolonie“ przez prof. Morawskiego, nowych „Listów z Francyi“ K. Ostrowskiego, zawierających barwną ocenę sztuk z ostatniego sezonu teatralnego w Paryżu — jest rozprawka dra Flacha o nowo odkrytem dziele Goethego. St. Tarnowski daje bardzo pochlebną ocenę dzieła prof. Antoniewicza o Grottgerze, wreszcie są obszerne sprawozdania z ostatnich powieści, teatru, muzyki i polityki.

Nowe książki. Zbierzchowski Henryk: Piosenki kabaretowe, z tekstem muzycznym. Okładka według rysunku Dobrowolskiego. Lwów, Karol Juffy, 1912.

Przegląd prawniczy.

Najwyższy Trybunał o prawie żony separowanej do alimentacyi.

Chcemy zwrócić uwagę szerszego ogółu na zapatrywanie najwyższego Trybunału w kwestyi uprawnienia żony separowanej z obopólnej winy małżonków do żądania alimentacyi, jak i co do wysokości tejże i w tym celu przytaczamy poniżej wypadek, który się niedawno toczył przed sądem lwowskim.

Pewna żona prosiła w drodze niespornej, w której prawomocnie odmówiono jej żądaniu, a następnie spornej po prawomocnem wydaniu wyroku, którym orzeczono separacyę od stołu i łoża z winy obojga małżonków o przyznanie jej alimentacyi, twierdząc, że jest w złych stosunkach majątkowych i sama utrzymać się nie może. Przeciw temu żądaniu zarzucił mąż, że nie zachodzą wymogi dekretu nadwornego z 4. maja 1841, Nr. 531 zb. u. s. i że sam, będąc chorym, musi ponosić znaczne wydatki na własne utrzymanie.

Najwyższy Trybunał wyraził w tym sporze zapatrywanie, że żona separowana z powodu obopólnej winy małżonków może się domagać alimentacyi od męża li tylko w drodze procesowej. Przy oznaczeniu alimentacyi w myśl dekretu n. dw. z 4. maja 1841, Nr. 531 zb. u. s., należy także uwzględnić stopień przewinienia żony według wyniku procesu separacyjnego, a co do wysokości należy się powodować tylko względami słuszności, kwota zatem nie musi być tak wysoką, jak alimentacya, przyznana żonie bezwinnie separowanej. W czasie separacyi może sąd właściwy przyznać małżonce na jej wniosek alimentacyę tylko po myśli § 382 ord. egzek.

Motywa, przytoczone w tym względzie przez najwyższy sąd, są następujące: Z dekretu nadw. z 4. maja 1841, Nr. 531 zb. u. s., wynika niewątpliwie, że sprawa ma być w drodze procesu rozpatrywana.

Sprawozdanie najw. władzy sprawiedliwości z 23. lutego 1841 zwraca się prawie wyłącznie przeciw zapatrywaniu, wyrażonemu przez nadw. komisyę ustawodawczą, że w sprawach alimentacyjnych należy rozstrzygać li tylko w „sumarycznej drodze postępowania niespornego“.

Dla uzasadnienia zaś swego zdania podnosi najwyższa władza sprawiedliwości między innemi, „że zawsze idzie o ważną, oraz o sporną kwestyę, czy w poszczególnym wypadku powinno się stworzyć wyjątek z reguły“. Na skutek tego sprawozdania najw. władzy sprawiedliwości, a więc po przyjęciu zapatrywania przez nią wyrażonego, ogłoszono wyżej powołany dekret nadworny. Należy zatem zgodnie z zapatrywaniem najwyższej władzy sprawiedliwości przyjąć, że tylko drogą procesu można domagać się orzeczenia co do alimentacyi.

Zarazem wyraża najw. Trybunał zapatrywanie, że tylko w czasie separacyi mógłby sąd, właściwy do wydania tymczasowego zarządzenia, przyznać właśnie w drodze tego ostatniego (§ 382 i. o. c.) małżonce utrzymanie.

Co do wysokości alimentacyi podnosi najw. Trybunał, że należy uwzględnić wszystkie stosunki, do czego w szczególności i przedewszystkiem należałoby wzgląd na to, jaki stopień zawinienia ponosi żona według wyników procesu separacyjnego.

Przyznana alimentacya żonie, t. j. powódce, nie wypływa jako obowiązek z § 91 u. c., lecz z normy powołanego dekretu nadwornego, przedstawiającej się jako wyjątek od § 1264 u. c. Tylko względy słuszności wchodzą w grę i nie mogą te naturalnie iść tak daleko, by z widoczną szkodą męża, który jest chory, uwzględniono potrzeby powódki tak, jak w tym wypadku, jeżeliby pozwany miał dawać alimentacyę bezwinnie separowanej.

Z dziedziny przyrody.

Nowa teorya stanów skupienia.

(*H. B.*). Uznane, t. zw. „odwieczne“ prawdy, to tak jak osoby ukoronowane, lub inni potentaci: wszyscy schylają przed niemi głowy.

Siedzi sobie taka prawda na wysokim tronie, zbudowanym z samych gruntownie zbadanych i głęboko uzasadnionych teoryi, spojonych spiżowemi więzadłami przyczynowości — i rządzi światem. Wszystkie zjawiska, w zakres jej władzy wkraczające, muszą się do niej stosować, wszystko dzieje się dla niej i przez nią.

Ale ma też i świat naukowy swoje rewolucye. Ni stąd, ni zowąd zjawia się nagle jakiś włóczykij-przybłęda, jakiś hołodryga bez tradycyi i — o zgrozo! — bez papierów legitymacyjnych, jakiś wichrzyciel najgorszego rzędu, obdarzony bardzo ciemną przeszłością — i zaczyna wprowadzać karygodny zamęt w tak pięknie i celowo ustanowiony i w rocznikach nauki zaregestrowany porządek rzeczy.

Grupuje się koło niego coraz liczniejszy zastęp zjawisk, których on staje się ośrodkiem i sprężyną, podczas gdy spiżowe więzadła przyczynowości okazują się sztucznym klajstrem, który rozluźnia się bardzo szybko, powodując upadek dawnego tronu. Na jego zaś miejscu powstaje natychmiast nowy, na którym z pięknym i dostojnym gestem samowładcy zasiada — hołodryga-wichrzyciel.

Takim burzycielem pokoju, nieobliczalnym, nieodpowiedzialnym za nic Filipem z Konopi, który lada chwila wyrywa się nie wiadomo z czem — jest elektron.

Już to samo, że zachciało mu się nagle być cząstką elektryczności, podczas gdy wszyscy uczeni oddawna orzekli, co nawet w każdym podręczniku fizyki można było wyczytać, że elektryczność jest siłą a nie materyą, że nie może się przeto dzielić na cząstki, było zuchwałością nie do darowania, tembardziej, że w końcu trzeba było uznać pretensye elektronów, które z podziwu godnym sprytem starały się pozyskać dla siebie zwolenników, wciskając się wszędzie, gdzie ich się najmniej spodziewano.

Obecnie wprowadziły one do nauki nowe zamieszanie i niepokój, co chyba tem można tłumaczyć, że elektrony są elektrycznością ujemną, że więc żadnych cech dodatnich, t. j. ani zamiłowania porządku ani uszanowania dla władzy mieć nie mogą. Rzuciły się mianowicie z wielkim impetem na starą i czcigodną teoryę o stanach skupienia ciał, która, jak wiadomo, reguluje wszystkie intymne sprawy między drobinami i określa ich stosunek, bacząc pilnie, by się do niego żadne nielegalności nie zakradły.

Każde dziecko wie, że stan skupienia ciał, zależy od sił międzycząsteczkowych, które polegają na tem, że w ciałach stałych drobiny przyciągają się wzajemnie, w ciałach płynnych przyciąganie to słabnie, w ciałach zaś lotnych niknie zupełnie. Wiemy też o samorzutnym, prostolinijnym ruchu cząsteczek, który w ciałach stałych jest minimalny, w gazach natomiast lub nawet w roztworach płynnych jest tak silny, że przezwycięża przyciąganie się cząsteczek i powoduje ulatnianie się gazu z naczynia otwartego, i rozchodzenie się cząstek ciała rozpuszczonego w rozpuszczalniku (dyfuzya).

Cała ta teorya o przyciąganiu się cząsteczek, która zresztą nigdy nie miała dostatecznego uzasadnienia, nie znano bowiem istoty tego „przyciągania“ i nie umiano go objaśnić, upadła obecnie, albo, jeśli kto woli, otrzymała zupełnie nowe podstawy, i będzie musiała odtąd rządzić na innych zasadach, godząc się z nowym porządkiem rzeczy. A w tym porządku nie najmniejszą rolę odgrywają elektrony.

Prof. Haber i dr. Just, profesor cesarskiego instytutu dla chemii fizykalnej i elektrochemii w Berlinie, stwierdzili, że przy reakcyach chemicznych ciężar ciała otrzymanego z reakcyi nie równa się ściśle sumie ciężarów ciał przed reakcyą (pozorny zamach na teoryę niezniszczalności materyi). Zawsze bowiem po reakcyi daje się zauważyć pewien ubytek na wadze, którego nie umiano z początku objaśnić, przypisując go błędom t. zw. eksperymentalnym. Ściślejsze jednak badania wykazały, że ubytek nie jest spowodowany niedokładnościami w doświadczeniu, lecz, że rzeczywiście podczas reakcyi chemicznych niknie pewna część materyi, i to tem większa, im większa jest ilość ciepła pochłaniana lub wydzielana w czasie reakcyi.

Tą materyą, która dobrowolnie opuszcza miejsce reakcyi, są właśnie elektrony. Aby elektron mógł się oderwać od cząsteczki, z którą jest połączony, na to potrzeba pewnej ilości pracy, dostarczonej w powyższym wypadku w postaci ciepła. Ciepło sprawia, że elektron odrywa się od cząsteczki, która skutkiem tego rozpada się na swe składniki. Czynnikiem zatem, który spaja cząsteczki, nie jest żadna mechaniczna siła przyciągania, lecz siły elektryczne, wydzielane przez elektrony. W stanie gazowym, lub przy silnem rozcieńczeniu roztworu, siły te ograniczają się tylko do działania na tę cząsteczkę, z którą połączony jest elektron. W miarę zgęszczania się materyi i przechodzenia jej w stan płynny, albo nawet stały, działanie elektronów rozciąga się także na drobiny sąsiednie, które w ten sposób ulegają przyciąganiu. Podczas każdej reakcyi następuje w większym lub mniejszym stopniu emisya elektronów, tak jak to ma miejsce przy przemianach ciał promieniotwórczych, z tą różnicą, że tam rozpadanie się elektronów dzieje się samorzutnie bez naszego wpływu, a nawet wbrew naszej woli, podczas zwykłych reakcyi zaś potrzeba znacznego dopływu energii, by rozkład ten spowodować.

Ze skromnego swego siedliska pierwotnego, umieszczonego w udach żaby, posunęła się elektryczność na stanowisko wybitne, zapewniające jej udział w rządach wszechświatem i decydujący wpływ na jego sprawy i zjawiska. Często wyśmiewana, w końcu ledwie uznana „siła“, staje się zwolna motorem, poruszającym tajne sprężyny wszystkich niemal procesów, które nieustannie rozgrywają się przed naszemi oczyma. A rola jej nieskończona jeszcze. Wiele jeszcze tajemnic spodziewają się uczeni rozwiązać przy jej pomocy.

NADESŁANE.

2036 Specyalista chorób kobiecych i akuszer
b. asystent kliniki Uniw. lwowskiego sekundaryusz szpitala
Dr. A. Przyjemski ordynuje ul. Pańska 15.

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. GOLDSTEIN
po dokładnych specyalnych kursach na klinikach w Wiedniu, Berlinie i Frankfurcie ordynuje dla kobiet od 10 do 12, dla mężczyzn od 2 do 5.
2032
przy ul. Rejtana l. 4 (ul. Jagiellońskiej).

Zmiana lokalu!
A. SOBOLEWSKI
ZEGARMISTRZ 2035
Lwów, plac Maryacki liczba 9.
Obok Ditmara.

Dr. GRELIŃSKI
ord. w chorobach dróg moczowych od 3—5 po południu.
ul. Fredry 7, I. p. — Tel. 978. 2092

Obrońca w sprawach karnych
Dr. MAKSYMILIAN POELLER
otworzył kancelaryę obrończą 2118
przy ul. Sykstuskiej 40. — Telef. 1655.

Henryk Goldberg 2142
inżynier bud. i rząd. aut. geometra cywilny
we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Ekonomista.

Bank krajowy.

Uregulowanie pożyczek gotówkowych dla przedsiębiorstw przemysłowych. — Sprawa rozszerzenia zakresu działania filii Banku w Krakowie.

W komisyi bankowej Sejmu znajduje się obecnie na porządku obrad sprawozdanie Wydziału krajowego o Banku krajowym, w którem znajdujemy odpowiedź na kilka ważnych kwestyi, podniesionych w związku z projektami o rozszerzeniu agend Banku na posiedzeniu komisyi bankowej w październiku 1910 r. Wśród tych spraw ważniejsze dotyczyły uregulowania pożyczek gotówkowych dla przedsiębiorstw przemysłowych, oraz rozszerzenia agend filii krakowskiej.

Co do sprawy pierwszej wypowiada się dyrekcya Banku krajowego we wspomnianem sprawozdaniu, jak następuje:

W dziale tym przez 7 lat istnienia wniesiono łącznie podań na koron 1557.200. Zaletą bowiem tego typu pożyczek jest nietylko ich taniość, lecz również termin amortyzacyi, sięgający aż do 19 lat. Dyrekcya Banku zobowiązana od roku do pokrywania dwóch nowych kategoryi pożyczek gotówkowych (na domy w zdrojowiskach i na Towarzystwa budowy tanich domów), a dysponując tylko stopniowo wzrastającym zasobem pieniężnym, już skutkinem tego jest zmuszoną do ograniczenia swej działalności w kierunku przyznawania pożyczek przemysłowych; nie widzi jednak Dyrekcya powodu do zupełnego zamknięcia tego działu, bo chociażby nawet Bank przemysłowy równie tanio i równie długoterminowo udzielał pożyczek przemysłowych, to potrzeba tego rodzaju kredytu u nas jest tak wielką, że nie może być faktycznie mowy o szkodliwej konkurencyi. Założenie Banku przemysłowego miało być nową pomocą dla polityki uprzemysłowienia, nie można też jego powstania uważać za powód do ograniczenia zasadniczego kredytu przemysłowego przez zwinięcie tego działu w Banku krajowym.

Wprawdzie Dyrekcya Banku krajowego będzie zmuszoną uwzględniać przedewszystkiem te podania o pożyczki gotówkowe, które gdzieindziej wogóle nie znajdą korzystnego zaspokojenia, w praktyce przeto dalsza działalność w dziale kredytu przemysłowego nie będzie wielka, jednak zasadnicze zniesienie zupełnie tego działu i wykreślenie go z agend obowiązkowych Banku krajowego, nie byłoby słuszne. W sprawie rozszerzenia zakresu działania filii Banku krajowego w Krakowie, zaznacza dyrekcya, że organizacya Filii Banku krajowego w Krakowie w głównych zarysach nie różni się od organizacyi filii Austro-węgierskiego banku i innych wielkich instytucyi finansowych — a co do swobody działania, ma nawet w wielu kierunkach większe atrybucye; uczynił to zaś Bank krajowy tem śmielej, że postawił na czele Filii komitet obywatelski, t. zw. Komitet nadzorczy, do którego powołuje tylko osoby, zajmujące w życiu publicznem poważne stanowiska.

Gdy jednak ze strony sfer obywatelskich m. Krakowa, podniesiono żądanie dalszego rozszerzenia zakresu działania tamtejszej Filii Banku, a głos ten podniesiono także w sejmowej Komisyi bankowej, Dyrekcya na podstawie referatu Komitetu Nadzorczego Filii Banku w Krakowie zastanawiała się nad tem najpierw na wspólnem posiedzeniu Komisyi rewizyjnej i Dyrekcyi Banku, potem zaś na posiedzeniu pełnego Komitetu nadzorczego Filii w Krakowie, w obecności delegata Banku.

Narad tych rezultat da się streścić w następujących punktach:

Podnoszony tu i ówdzie zarzut, że zbyt wstrzemięźliwej i oględnej działalności Banku krajowego przypisać należy winę, że w ostatnich latach tyle filii obcych banków w naszym kraju powstało — uznano za nieuzasadniony. Natomiast, jako zasługę Banku krajowego podniesiono, że przez politykę dyskontową zmusza obce filie nawet silniejszych banków do ustępstw procentowych na rzecz klientów w naszym kraju. Jako przykład przytoczono, że gdy w obecnej jesieni austro-węgierski Bank podniósł dyskont o 1 procent, Bank nasz podniósł go jedynie o pół procent i zmusił n. p. banki inne i do analogicznego postępowania przynajmniej wobec stowarzyszeń zarobkowych.

Żądanie terytoryalnego rozszerzenia zakresu działania Filii zbadano szczegółowo. Centralizacya zachodnich powiatów kraju we Filii krakowskiej sprzeciwiałaby się głównej zasadzie naszego Banku decentralizacyi kredytu, zwłaszcza drobnego i włościańskiego i opierania działalności Banku o organizacye powiatowe i „lokalne. Zmiana ta byłaby zresztą ze szkodą klienteli, a bez rzeczowej korzyści dla Filii Banku. Uznano jednak, że polityczny rozdział dawnego powiatu Wielickiego na Wielicki i Podgórski i grawitacya Podgórza i okolicy do Krakowa uzasadnia potrzebę przydzielenia powiatu Podgórskiego do Filii Krakowskiej i w tym kierunku czyni Dyrekcya stosowny wniosek. Również grawituje powiat Chrzanowski do Krakowa. Dyrekcya Banku wszakże jest zdania, że klientów włościan należy pozostawić przy dzisiejszem zastępstwie w Chrzanowie i na wzór zastępstwa lwowskiego należy co najmniej pozostawić w Chrzanowie zastępstwo Banku dla kredytu hipotecznego. Natomiast, jak dział bankowy obsługuje we Lwowie, Zakład centralny, tak i kredyt bankowy dla powiatu Chrzanowskiego mógłby być sprawowany przez filię w Krakowie. W tym też kierunku podejmie Dyrekcya stosowne kroki i przedłoży Wydziałowi krajowemu w swoim czasie odpowiednie wnioski. W końcu postanowiła Dyrekcya oddać pod bezpośredni nadzór Filii Krakowskiej ekspozyturę Bialską i spodziewa się z tego korzyści dla Białej i wzmożenia powagi Filii Krakowskiej.

Dalej Dyrekcya będzie się starała wprowadzić w życie życzenie Komitetu nadzorczego w Krakowie, iżby przy Filii Banku w Krakowie, ustanowiono osobnego stałego referenta dla pożyczek gotówkowych za hipotecznem ubezpieczeniem w dziale kredytu budowlanego i dla kredytu hipotecznego miejskiego. Referenta tego byłoby zadaniem przy współudziale miejscowego syndyka i Zarządu Filii: przyjmowanie podań w obu tych działach; badanie, czy podania zaopatrzone są w potrzebne dokumenta i zarządzenie uzupełnienia ich w krótkiej drodze; zarządzanie oszacowania nieruchomości, a przy kredycie budowlanym także zbadanie kosztorysów, przypilnowanie, aby te oszacowania szybko, dokładnie i stosunkom miejscowym odpowiednio przeprowadzono, wreszcie opracowanie referatu pożyczkowego; przedłożenie go Dyrekcyi Banku do uchwały; po wydaniu zaś promesy przez Dyrekcyę Banku, ułatwianie klientom dopełnienia warunków promesy.

Z targu zbożowego.

(Oryginalna korespondencya Gazety Wieczornej).

Budapeszt, dnia 21 stycznia.

Pogoda w tygodniu sprawozdawczym była wybitnie zimowa. Panowały nadal silne mrozy, a w południowo-zachodniej części kraju spadły niezbyt obfite śniegi. Rzeki pokryte są lodem.

Na targach międzynarodowych wahania cen zwłaszcza pszenicy obracały się w ciaśniejszych granicach. W ostatnich tygodniach, które przeszły pod znakiem zbiorów w Argentynie, cieszono się tam dobrą pogodą, co wywarło dodatni wpływ na rodzaj pszenicy południowo-argentyńskiej. Tej okoliczności należy prawdopodobnie w części zawdzięczać fakt, że na targach kontynentalnych także teraz można otrzymać pszenicę argentyńską o ciężarze jakościowym 80 kilogramów. W Ameryce północnej stan ozimin jest dotąd wcale zadawalający, wobec czego stamtąd nie wyjdzie prawdopodobnie impuls do tendencyi zwyżkowej. Według ostatecznego oficyalnego obliczenia wynosiły zbiory pszenicy w Kanadzie 216 milionów buszli. Jest to wynik nadspodziewanie obfity, dotąd niebywały, chociażby nawet trzecią część tego tworzyły gatunki gorsze. Jeżeli się zważy, że obecnie leży na składzie 124,108.000 buszli, zrozumiały jest spokojny nastrój w Chicago na podstawie takich cyfr.

Na targu węgierskim miały interesa spokojny przebieg. Zauważyć można było jedynie pewne ożywienie i zwyżkę w cenach paszy.

Pszenicy zakupują młyny już od szeregu tygodni znaczniej mniej, aniżeli przybywa do zmielenia. Wobec oferentów zachowywały się młyny także w ubiegłym tygodniu z wielką rezerwą. Obrót wynosił 45.000 cetnarów metrycznych. Ceny doznały zwyżki o 10 hal.

Usposobienie konsumentów dla żyta przy zakupnie jest stosunkowo powściągliwe; obrót osiągnął zaledwie kilka tysięcy cetnarów metrycznych. Za gatunki pierwszorzędne płacono przeważnie 30 hal. poniżej kursu kwietniowego, gotówką paritas Budapeszt.

Ceny efektywne owsa podniosły się odpowiednio wobec podwyższonych kursów terminowych, tak że wśród odbiorców miejscowych osiągnięto za gatunki średnie K 9·70 do 9·90 za gatunki lepsze K 10·10 gotówką z Budapesztu. Umowy na Wiedeń trudno obecnie dochodzą do skutku.

Tendencya jęczmienia fabrycznego była stosunkowo silniejsza, za gatunki lepsze płacono K 9·70 gotówką paritas Budapeszt. Dla jęczmienia browarnianego widoczna była wśród odbiorców chęć kupna, a ponieważ brakło ofert, mogły się utrzymać nawet podwyższone żądania.

W kukurudzy zwrócone jest zainteresowanie na towar efektywny rumuński, przyczem jednak rozchodzi się zawsze o towar kolejowy, który nabywano w większych ilościach, jednak po cenach ciągle podwyższonych. Na towar węgierski, jest zawsze jeszcze podaż większa od popytu, zaś na załadowanie styczniowe można nawet uzyskać pełną cenę majową gotówką paritas Budapeszt, a często jeszcze więcej.

Przebieg interesów na targu terminowym był w tygodniu sprawozdawczym dość ożywiony. Punkt ciężkości interesów tworzyła znowu kukurudza, tak, że często przeważna część interesowanych na targu terminowym zajmowała się wyłącznie kukurudzą. Obroty w interesach kukurudzą były znaczniejsze i ruch cen silniejszy, aniżeli na targu pszenicą. Handel na rozmaite termina pszenicy uprawiała przeważnie kulisa, natomiast przy kukurudzy doszło do pokrycia ze strony poszczególnych spekulantów, a także i komisyonerów, którzy dla prowincyi angażowani są á la baisse. Owies kwietniowy ustalił się w związku ze zwyżką kursu majowego.

Zmiany cen w tygodniu ubiegłym przedstawiają się następująco:

	Kurs najw.	Kurs najn.
Pszenica na kwiecień	K 11·85	K 11·72
„ na maj	11·70	11·57
„ na październik	11·01	10·90
żyto na kwiecień	10·31	10·20
„ na październik	9·08	9·01
owies na kwiecień	9·86	9·71
„ na październik	8·49	8·41
kukurudza na maj	8·83	8·54
„ na lipiec	8·83	8·55

Z targu mącznego.

(Oryginalne sprawozdanie „Gazety Wieczornej“).

Budapeszt, dnia 21 stycznia.

Młyny, podobnie jak w poprzednim tygodniu, i nadal zajmowały się przedewszystkiem wykonaniem stosu dawniejszych zamówień. Według wszelkiego prawdopodobieństwa upłynie jeszcze szereg tygodni, zanim nastąpi pod tym względem jakaś zmiana. Mimo to, zawarto dzięki ustępstwom ze strony sprzedających kilka interesów, które jednak nawet w części nie wyczerpują ilości wytworzonego towaru. Ustępstwa w cenach zdarzają się jednak tylko odnośnie do gatunków białych, gdyż wobec braku gatunków brunatnych i ciemnych, występuje w cenach tego towaru raczej tendencya zwyżkowa. Zlecenia są stosownie do obecnego sezonu słabe, dostawy zagranicznych składów normalne. Wysyłki były mniejsze, niż w tygodniu poprzednim. Składy są niezmienione. Ceny otrąb trzymają się silnie, a nawet się podnoszą, co się tłumaczy ostrą pogodą zimową. Ceny przyszłych miesięcy wykazują jednak nieco niższy poziom.

Obecne przeciętne notowania za 50 kg. gotówką z $1\frac{1}{2}$ prc. skontem są następujące:

Mąka pszenna:
Nr. 0 K 17·—, Nr. 1 K 16·70, Nr. 2 K 16·30, Nr. 3 K 16·—, Nr. 4 K 15·70, Nr. 5 K 15·30, Nr. 6 K 14·70, Nr. 7 K 14·10, Nr. 7½ K 13·10, Nr. 7¾ K 12·20, Nr. 8 K 9·20.
Otręby cieńszę K 7·90, grubsze K 7·90.
Mąka żytnia:
Nr. 0 K 15·60, Nr. 0/I K 15·30, Nr. I K 14·90, Nr. I/II K 14·40, Nr. II K 13·60, Nr. II/B K 12·40, ciemna mąka żytnia K 11·—, otręby żytnie K 7·50.

Lwów. dnia 24 stycznia.

Nowe monety austryackie. Gdy Sejm węgierski przyjmie uchwalony już w austryackiej Radzie państwa projekt ustawy, dotyczący puszczenia w obieg 50 milionów koron w monecie dwukoronowej i 100 milionów w jednokoronowej, oraz po sankcyi cesarskiej i zatwierdzeniu nowego typu monet, mennice państwowe przystąpią do ich wybijania. Nowe monety puszczone będą w obieg jednocześnie w Austryi i na Węgrzech. Na Austryę przypadnie 70 prc., na Węgry 30 prc. całej emisyi. Nowe monety dwukoronowe sporządzone będą ze stopionych srebrnych guldenów, których w odpowiedniej ilości dostarczy skarbiec Banku austro-węgierskiego. Zawartość czystego srebra i wagonowych dwukoronówek będzie nieco mniejsza, niż dawnych srebrnych guldenów (0,835 na 0,900.) Po odliczeniu kosztów wybicia pozostanie zatem jeszcze dla skarbu państwa nadwyżka. Nowa moneta dwukoronowa będzie nieco mniejsza i nieco cieńsza, niż dawny srebrny gulden, a wielkością i wagą odpowiadać będzie dokładnie podwójnej koronie. Całkowite wycofanie z obiegu guldenów srebrnych nie jest przewidywane. Część pozostanie w kasach państwowych jako zapas monetarny. Również i monety jednokoronowe wybijane będą ze starych monet guldenowych. Istnieje także projekt puszczenia w obieg nowych monet niklowych, w myśl życzenia, wyrażonego przez rozmaite korporacye handlowe i przemysłowe. Chodzi specyalnie o wprowadzenie monety 50 halerzowej, której najwięcej się domagano, parlament jednak w swoim czasie projekt odnośny odrzucił.

Rozszerzenie sieci kolei elektrycznej w Czerniowcach. Z Czerniowiec donoszą nam: Na odbytem na dniu 17 bm. posiedzeniu Rady nadzorczej czerniowieckiej elektrowni obradowano nad projektem rozszerzenia sieci kolei miejskiej przez wybudowanie kilku nowych linii. Projekt w całości przyjęto, oraz uchwalono zaciągnąć w tym celu pożyczkę w kwocie 2 milionów koron. W myśl powyższego projektu w r. b. ma być przedłużona obecnie istniejąca linia główna ze stacyi końcowej przez most na Prucie do Zuczki. W latach następnych wybudowane zostają dalsze linie w następującym porządku: W r. 1913 z Rynku przez ul. Ruską ku cmentarzowi, w roku 1914 od pomnika wojskowego przy ul. Siedmiogrodzkiej, przez ul. Kuczurmarską do ul. Starożynieckiej, dalej w tym samym roku lub najpóźniej w r. 1915 linia z Rynku przez ul. Uniwersytecką do gr. or. rezydencyi. Dalej uchwalono przewód napowietrzny zastąpić przewodem podziemnym (kablami).

Przed konferencyą brukselską. Narada w sprawie konwencyi brukselskiej, która odbyła się przed paru dniami w Berlinie, miała na celu wyjaśnienie stanowiska cukrowników, rolników, kupców cukru i przedstawicieli tych gałęzi przemysłu, które konsumują cukier do swych wyrobów, do kwestyi, która ma być rozważana w końcu stycznia w Brukseli. Najdłużej zastanawiano się nad przedłużeniem konwencyi na lat 5 (do 1 września 1918 r.) i nad utrzymaniem dotychczasowego kontyngentu wywozu cukru z Rosyi (200.000 tonn), wreszcie nad kwestyą upoważnienia stałej komisyi cukrowej do przyznawania Rosyi wyższego kontyngentu w razie nieurodzaju buraków. Wnioski powyższe sformułowała reprezentacya Węgier w komisyi. Przeciw nim wypowiedzieli się przedstawiciele cukrownictwa niemieckiego. Przedstawiciele rządu stanowiska swego bliżej nie określili, twierdząc ogólnikowo, iż rząd chce stać na straży interesów ogólnych kraju.

Konferencya brukselska zbierze się, jak wiadomo, w dniu 29 stycznia.

Jarmarki lipskie. Według ogłoszenia stałej Komisyi wystawowej dla przemysłu niemieckiego w Berlinie, zostały ustalone na rok 1912 jarmarki w Lipsku w następujących terminach: jarmark noworoczny odbył się od 3—16 stycznia głównie dla wyrobów futrzanych, skórzanych itp. dla wyrobów tekstylnych, tudzież dla drobnego handlu. Jarmark przed wielkanocny między 4 a 16 marca (wystawa wzorów wyrobów keramicznych, szklanych, metalowych, drzewnych, papierowych, skórzanych, gumowych, kościanych i celuloidowych, przedmioty ozdobne, urządzenia domowe i kuchenne, wyroby galanteryjne, zabawki, kwiaty sztuczne, mydła, perfumerye, artykuły tualetowe, sportowe i podróżne, przybory do pisania i rysowania, przybory szkolne i biurowe, instrumenta muzyczne, automaty, instrumenta przeznaczone dla celów naukowych, przemysłowych itp.). Jarmark wielkanocny od 14 kwietnia do 5 maja, głównie dla wyrobów futrzanych, skórzanych, tekstylnych itp. Jarmark Michała od 25 sierpnia do 15 września (wyroby futrzane, skórzane i tekstylne). Jarmarki dla wyrobów skórzanych rozpoczęły się w dniu 3 stycznia i odbędą się 15 kwietnia, 11 września 1912. W tych dniach odbywa się giełda dla wyrobów skórzanych w godzinach popołudniowych od godziny 4 do 6.

T. zw. jarmark wyrobów papierowych (wystawa środkowo-niemieckiego Związku przemysłu papierniczego) odbywa się łącznie z jarmarkiem wielkanocnym i jarmarkiem Michała; w tym samym czasie odbywa się jarmark wyrobów kartonarzy (wystawa centralnego Związku niemieckich fabrykantów kartonarzy), tudzież jarmark artykułów sportowych. Jarmarki szczeci rozpoczynają się 28 lutego i 24 czerwca.

Giełda dla przędzy (zjazd właścicieli przędzarni, handlarzy, tkaczy i innych konsumentów, połączony z wystawą nowości w dziedzinie przemysłu tekstylnego, jako to aparatów, patentów, tudzież wzorów, pochodzących z innych krajów) odbędzie się 8 marca, 14 czerwca i 13 września. Godziny giełdowe trwają od pół do 11-tej do 1-szej przed południem i od 5-tej do 6-tej po południu.

Wystawa Związku niemieckich fabrykantów wyrobów kuśnierskich (wystawa nowości z dziedziny konfekcyi futrzanej, dodatków, narzędzi, maszyn itp.) odbędzie się 17 i 18 kwietnia.

Biuro eksportowo-informacyjne Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, tudzież Instytut dla popierania eksportu przy centralnym Związku fabrycznym we Lwowie, ul. Akademicka l. 17, udziela interesentom informacyi o stosunkach handlowych we Włoszech, spowodowanych wojną wojną włosko-turecką i o przepisach, obowiązujących przy dostawach publicznych w Serbii.

Długi miast w Królestwie Polskiem w r. 1910 przedstawiały się — według sprawozdania głównego zarządu do spraw gospodarki miejskiej — jak następuje: W gub. kaliskiej — Kalisz 111.834 rub. długu, Konin 8.622 rb.; w gub. kieleckiej: Kielce 20.283 rb., Miechów 3.637 rb.; w lubelskiej Zamość 60.290 rb., Lubartów 16.315 rb. i Chełm 3.200 rb.; w gubernii piotrkowskiej — Sosnowice 67.537 rb., Brzeziny 13.000 rb. i Częstochowa 6.276 rb.; w gub. radomskiej — Radom 7.245 rb., Końskie 3,837 rb., Opatów 2.340 rb., w gub. siedleckiej — Parczew 4.111 rb. i w gubernii warszawskiej — poza Warszawą — Grójec ma długu 4.900 rb., Łowicz 3.535 rb. i Radzymin rb. 1.000. Miasta gub. łomżyńskiej, płockiej i suwalskiej długów nie mają.

Okazuje się z powyższego, iż ze 116 miast Królestwa tylko 17 (pomijając Warszawę, która ma 48,778.481 rb. długu) obciążonych jest długami na ogólną sumę 337.962 rb. Jest to suma nieznaczna, świadcząca o słabym rozwoju miast prowincyonalnych, wśród których Kalisz zagospodarowywa się najbardziej.

Kurs bajcowania, farbowania, polituro-wania i trawienia drzewa. Dyrekcya miejskiego Muzeum techniczno-przemysłowego, krajowego Instytutu popierania rękodzieł i przemysłu w Krakowie, wspólnie z lwowskim instytutem technologicznym Izby handlowej i przemysłowej urządza we Lwowie w czasie od 19 lutego do 4 marca 1912 r. kurs bajcowania, farbowania, politurowania i trawienia drzewa. Nauki udzielać będzie nauczyciel fachowy p. Jungi z Gracu. Na kurs będzie przyjętych z krakowskiego okręgu 7 kandydatów, którzy mogą uzyskać stypendyum w wysokości 2 koron dziennie przez czas trwania kursu. Podania do 8 lutego br.

Sprawozdania giełdowe i towarowe.

Zboże.

Sprawozdanie targowe Izby Kupieckiej we Lwowie

Lwów, dnia 24. stycznia 1912. Dziś notujemy za 50 kg. netto paritas Lwów, bez akcyzy. Waluta koronowa.

Pszenica prima 11·40 do 11·60. Żyto prima 9·20 do 9·50. Jęczmień prima 8·50 do 9·—. Owies pański prima 9·— do 9·25. Kukurudza prima —·— do —·—. Rzepak zimowy 15·— do 15·25. Siemię lniane —·— do —·—. Siemię konopne —·— do —·—. Tymotka —·— do —·—. Koniczyna czerwona prima 90·— do 100·—. Koniczyna biała prima 100·— do 125·—. Anyż płaski —·— do —·—, okrągły —·— do —·—. Groch do gotowania Wiktorya 12·— do 13·—, zielony 14·— do 16·—. Groch pastewny —·— do —·—. Bobik koński 8·— do 8·25. Wyka 10·50 do 11·50. Otręby pszenne —·— do —·—, żytne 12·50 do 13·—. Chmiel —·— do —·—.

	Kontyngent		Nadkontyngent	
	od	do	od	do
Spirytus surowy bez podatku i bez kosztów ekspedycyjnych				
loco stacye paritas Husiatyn	—·—	—·—	—·—	—·—
loco stacye paritas Tarnopol	—·—	—·—	—·—	—·—
loco stacye paritas Sokal	—·—	—·—	—·—	—·—
Z dostawą i oddaniem loco rafinerya Lwów	69·50	70·50	49·50	50·50
Ceny spirytusu za 10.000 litr procent	—·—	—·—	—·—	—·—

Tendencya bardzo silna.

Zboże.

Sprawozdanie targowe Banku rolniczego we Lwowie.

Lwów, dnia 23. stycznia 1912. Dziś notujemy na 50 kg. loco Lwów. Waluta koronowa. Pszenica gotowa od 11·20 do 11·50. Żyto gotowe 9·10 do 9·40. Owies obroczny gotowy 8·— do 8·30. Jęczmień pastewny 8·— do 8·50. Jęczmień browarniany 8·50 do 10·50. Groch do gotowania 9·— do 13·—. Wyka 10·50 do 11·50. Koniczyna czerwona 80·— do, 90·—. Koniczyna biała 115·— do 135·—. Koniczyna szwedzka 75·— do 90·—. Tymotka 70·— do 75·—.

Ceny bydła rogatego we Wiedniu.

(Komunikat galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, ul. Słowackiego l. 16.

Ceny na targu wiedeńskim dnia 22. stycznia w koronach za 100 kg. żywej wagi.

Spęd: tucznych 3392, chudych 575, galicyjskich 890, przez organizacye 145.

Ceny: woły 85—166, galicyjskie 90—110, buhaje 78—94, krowy 68—90, chude 52—75.

W porównaniu z targiem zeszłotygodniowym poszły ceny wołów w górę od 5—7 koron od 100 kg. żywej wagi. Ceny galicyjskich o K 2·— w górę. — Ceny buhajów spadły o K 2·—. Ceny krów spadły o K 2·—. Ceny chudego bydła poszły w górę o 10 hal.

NADESŁANE.

Na Karnawał!
buciki męskie i damskie najnowszych syst. poleca firma
E. Jaremy
długoletniego współpracownika firmy J. Wojciechowskiego
Lwów, ul. Fredry 9 — róg pl. Akademickiego. 1898

Adwokat Krajowy
Jan Sas Komarnicki
c. k. Radca dworu 1874
ul. Mickiewicza l. 5.

CASINO DE PARIS
wielkomiejski program od 16 do 31 stycznia.
The 6 Larionets, oryg. taniec mimiczny Faun i nimfy. — Tosca śpiewaczka operetkowa. — Harry Stefin, magik. — Cecile Jeuville, francuska śpiewaczka. — Prof. Brown, akt muzykalny. — Kwiecińska, polska śpiewaczka — Loris, produkcye gwizdania przy fortepianie — Hiszpanka Halada, tancerka — J. Zejdowski, polski humorysta — Min et Fin, duet taneczny — Magda Rozwary, węgierska subretka — Ernest Gras, humorysta — Mitzi Kowa, int. art. — Maha Roma, ind. tancerka i wiele innych atrakcyi. 2003

Obrońca w sprawach karnych 2055
Dr. Leon Reich we Lwowie, ul. Halicka l. 21. Dom r. Baltabana. Tel. 1767.

Wydawnictwo
KULTURA i SZTUKA
:: LWÓW VIII. KOŁŁĄTAJA 4. ::

poleca

HEPTAMERON

opowiadania Królowej Nawarry

według dokumentów, zebranych przez Le Roux de Lincy i Montaiglon. — Tłumaczył St. Moulin. Ilustr. Coeurdame. Klasyczne to dzieło, niezrównane w swoim charakterze i wdzięku, ułożone jest na wzór „Dekamerona“ Boccacia i zawiera 72 nader ciekawych opowiadań na tle stosunków francuskich i włoskich za czasów Franciszka I. — a więc w epoce Odrodzenia. Tematem królewskiej autorki w „Heptameronie“ jest miłość i to miłość bynajmniej nie owijana zbytecznemi zasłonami, tak, że z punktu świętoszkostwa rzecz biorąc, opowiadania nie mogłyby dziś nadawać się dla młodych panienek. — W 72 nowelach zamknęła autorka cały szereg poglądów ówczesnego oświeconego społeczeństwa na najżywotniejszą kwestyę etyczną, bo kwestyę miłości, na której opiera się byt rodu ludzkiego.

Książkę, obejmującą 33 arkuszy druku, zdobi 35 nadzwyczaj efektownych kolorowych całostronicowych ilustracyi. — Egzemplarz pięknie oprawiony kosztuje 12 kor., broszur. 10 koron. Dzieło powyższe wysyła się także na dogodne spłaty miesięczne po 2 kor., z których pierwszą ratę wraz z opłatą pocztową 80 hal. (razem 2 kor. 80 h.) należy nadesłać przy zamówieniu (co wynosi taniej), ewentualnie pobieramy pierwszą ratę przez zaliczkę pocztową.

Wydawnictwo „Kultura i Sztuka“ Lwów VIII. Kołłątaja 4.

YOGA

TAJEMNA WIEDZA INDYI.

przez BAPT. WIEDENMANNA. — przekł. ST. WOMELI. Treść: Tajemna wiedza oddechu. — Potęga woli i myśli. Siła woli i myśli w życiu człowieka. — Jej wpływ na człowieka i na świat. — Siły twórcze w człowieku. — Potęga wyobraźni. — Wiedza powszechna. — Tajemna filozofia Paracelsusa. — Najwyższy rozwój. — Co to jest Nirwana? — Magia. — Magnetyzm leczniczy. — Hypnotyzm i czarnoksięstwo. — Morderstwo w hypnozie. — Wysyłanie ciała astralnego i zdobywanie sił tajemnych. — Sfera duchowa człowieka. — Jasnowidzenie. — Mesmeryzm i hypnotyzm w Indyach. — Śmierć mistyczna.

Książka ta wywołała w Europie ogromne zajęcie, gdyż odsłania w sposób jasny i przystępny tajemnice mądrości i udoskonalenia ducha ludzkiego w Indyi w epoce starożytności. Nowe więc otwarty się źródła do badań w dziedzinie filozofii, odkryto — nowy świat. — Dziełko to cieszy się wielkiem powodzeniem za granicą! Poznać je powinien każdy. Cena tej wielce zajmującej książki wynosi kor. 2·—, z przesyłką pocztową kor. 2·35, za zaliczką kor. 2·55.

Wydawnictwo „Kultura i Sztuka“, Lwów VIII. Kołłątaja 4.

OBCOWANIE Z DUCHAMI ZMARŁYCH:

:: Potęga Spirytyzmu ::

podręcznik do badań nieznanych sfer życia duszy, ze wskazówkami co do wywoływania zjawisk spirytystycznych, porozumiewanie się z duchami zmarłych i wydobywanie na jaw tajemnych sił duszy. Z licznemi psychicznemi doświadczeniami, które można przeprowadzić każdej chwili, z dodaniem wskazówek co do zakładania kółek spirytystycznych i kierowania niemi. — Opracował dr. R. E. Kirchner. Spolszczył dr. J. D. Z ilustracyami. Cena kor. 2·—, z przesyłką pocztową kor. 2·35, za zaliczką kor. 2·55.

Wydawn. „Kultura i Sztuka“ Lwów VIII. Kołłątaja 4.

Potęga suggestyi.

Wykład o mocy woli ludzkiej i wskazówki do jej wykonywania w życiu codziennem z licznymi przykładami i dowodami z dzieł najwybitniejszych psychologów i badaczy. Opracował dr. J. D. — Cena K. 2·—, z przesyłką koron 2·35, za zaliczką kor. 2·55.

Wydawn. „Kultura i sztuka“. Lwów VIII. Kołłątaja 4.

SACHER MASOCH

GROŹNE KOBIETY

TOM I. (SFINKSY). Na tom złożyły się bardzo ciekawe, jedyne w swoim rodzaju nowele, których tematem jest okrucieństwo kobiet, stosowane do mężczyzn. — Spis rzeczy: 1. Lola — 2. Teodora — 3. Rude włosy — 4. Kobieta-demon — 5. ASMA — 6. Druga miłodość — 7. Przyjaciółki. — TOM II. (SILNE SERCA). W tomie tym, obejmującym niżej wymienione nowele, przedstawił autor bohaterstwo kobiet w miłości, ich nieugiętą wolę i bezlitosną zemstę na swoich wrogach. — Spis rzeczy: 1. Wiera-Baranow — 2. Czerwona noc w Dragalu — 3. Drama Oszczuti — 4. Bryganci Sycylijscy — 5. Własta — 6. Prawo silniejszego. — 7. Dramat na wyspie Helgoland. — Córka Grabarza. — Cena 2 tomów K. 3·20, z przesyłką K. 3·60, za zaliczką koron 3·80.

Adresować: **WYDAWNICTWO**

„Kultura i Sztuka“ Lwów VIII. KOŁŁĄTAJA 4.

Przestarzałe

i świeżo powstałe cierpienia cewki moczowej leczy szybko i radykalnie wstrzykiwanie z MATICO K. 1·— i kapsułki z MATICO K. 1·60. Wyroby te otrzymać można w Aptece pod „Słońcem“ Adolfa Braunsteina w Zniesieniu obok Lwowa. Wysyłka pocztowa codziennie. 820



REPERACYE

maszyn do szycia uskutecznia nasz warsztat szybko i fachowo

Singer Co

Tow. Akc. maszyn do szycia. Największy i najstarszy skład w Austryi. Lwów, Halicka 1. Lwów, Gródecka 55. 2144

220.000 Koron

z 8 proc. odsetkami hipotecznie zabezpieczone we Lwowie pod korzystnymi warunkami do odstąpienia. Wiadomość: Biuro dzienników Brücka, Kościuszki 2. 3324

Polecamy najsumienniej Biuro dla pożyczek, Lwów, Kilińskiego 3. Urzędnikom i podurzędnikom z płacą ponad 1800 koron pożyczki bezpłatnie w kilku dniach.

Pożyczki hipoteczne, przemiana przedsiębiorstw przemysłowych na akcyjne w najkrótszym czasie. 2057

Młoda zdrowa mamka poszukuje posady od 1. lutego. Wyjedzie na prowincyę. Wiadomość: Lwów, Zyblikiewicza 32 w sklepie naftowym. 3344

Na raty!

Bielizna męska, damska i dziecinna, oraz całe wyprawy ślubne, jak najstaranniej wykonane podług miary z najlepszych materyałów. Najlepsze płótna rumburskie i sziffony w całych sztukach. Na bluzki i suknie damskie najmodniejsze materye jedwabne, zefiry angielskie, batysty itd. na spłaty w drobnych ratach miesięcznych. Cenniki franko. Zgłoszenia listownie: **Lwów, fach pocztowy 72.** 2114

Kołdry, Materace, Poduszki, Bielizna na pościel, Płótna, Szyfony, Bielizna stołowa, Ręczniki, Chusteczki, Pończochy, Skarpetki, Bielizna damska

poleca najtaniej

Michał Płoński

Lwów, plac Kapitulny l. 3. 2103

Wielki plac składowy naprzeciw magazynu frachtowego Podzamcze, około 800 sążni kwadratowych z prawem używania toru kolejowego (Industriegeleise), jest do wydzierżawienia. Listy pod „Plac“ do ekspedycyi ogłoszeń Buchstaba we Lwowie. 2126

Saldo-kontysta izr. z ładnem pismem i długoletnimi świadectwami pierwszorzędnych firm

zostanie zaraz przyjęty

do pierwszorzędnej firmy lwowskiej.

Oferty z podaniem wysokości płacy należy nadesłać do biura dzienników Sokołowskiego pod znakiem „Browar“ za kwitem inseratowym.

Pierwszeństwo mają piszący na maszynie i władający biegle językiem polskim i niemieckim. 2134

Adwokat Dr. Bertold Herzig w Przemyślu przyjmie rutynowanego koncypienta. 2136

Ważne

dla PT. właśc. zakładów kąpielowych, hotelarzy, i Szan. Publiczności. Najlepszą włosień kręconą do materaców lub gotowe materace wysprzedaje 30 prc. taniej **Klarfeld, Lwów, obec. Sykstuska 28** ULGI W SPŁATACH. 1860

Apteka pod „ZŁOTĄ GWIAZDĄ“ PIOTRA MIKOLASCHA
Lwów — Kopernika 1.

wyrabia i poleca

SYRUP

Sulfoguajacolowy i Syrup sulfoguajacolowy z kolą

jako skuteczny środek przeciw kaszlowi i innym chorobom dróg oddechowych i działalności zupełnie identyczny z Siroliną i innymi podobnymi wyrobami zagranicznymi, co też orzekła komisya przemysłowo-lekarska Towarzystwa lekarskiego.

Syrup sulfoguajacolowy jest o połowę tańszy od Siroliny i kosztuje flaszka tylko 2.— K.

Syrup sulfoguajacolowy z kolą kosztuje K. 2·50. — Wydaje się wyroby te tylko na przepis lekarski. Do nabycia we wszystkich aptekach. Należy żądać wyraźnie wyrobu apteki 770

Piotra Mikolascha we Lwowie.

OSTRZEGA SIĘ PRZED NAŚLADOWNICTWEM.

Najlepiej zaopatrzyć się

w jarzyny, owoce, kapustę i kartofle

w Bazarze Ziemiańskim

Składnica: ul. Jabłonowskich 34, ul. Kochanowskiego 56.

Biuro **Sykstuska 29.**

1573 Telefon 1509

PIERWSZORZĘDNA FIRMA W DZIALE NOWOCZESNYCH URZĄDZEŃ BIUROWYCH POSZUKUJE dla Miejscowości - 1656

Stanisławów
Kraków
Tarnów
Przemyśl
Tarnopol
i Czerniowce
inteligentnych i rzutnych
: zastępców :

ze stałą pensyą i prowizyą celem sprzedaży maszyn do pisania o zaletach przewyższających wszystko, co do dziś dnia w tej dziedzinie istniało. Zgłoszenia wraz z życiorysem i fotografią nadesłać pod „Biuro nowoczesne“ do Administracyi tegoż pisma.

Linoleum

Chodniki, dywany do pokoi jadalnych, dziecinnych, przedpokoi, łazienek, biur, szpitali i t. d. w jednokolorowych lub **„Inlaid“** nawskróś przerabianych wzorach — polecają

specyalne składy

Leopolda Haasa

Lwów, Karola Ludwika 3 i 35.

Ułożenie wykonuje się przez fachowe siły. 2058

L. 435 12.

Lwów, 14. stycznia 1912.

Niniejszem ogłasza się licytacyę ofertową na budowę wodociągowego zbiornika betonowego we Lwowie. Plany, warunki budowy i licytacyjne do przeglądnięcia w biurze wodociągowem pl. Strzelecki l. o. 5A pomiędzy godziną 11 a 1 przed południem do dnia 5. (t. j. piątego) lutego b. r.

Termin do wnoszenia ofert upływa o godzinie 12 w południe dnia 15. (tj. piętnastego) lutego b. r.

Oferty zostaną otwarte komisyjnie w tym terminie. 2116

Puder kryształ. HELIOS

najlepszy puder teraźniejszości, drobna ilość wystarczy do wywołania znakomitego efektu. Odznacza się tem, że nieszkodliwy i nie zatyka porów skóry. **Nadaje twarzy wyraz dyskretnej matowej białości. Cena pudełka 3 K.**

Krem kryształowy Helios K. 1·80.

Mydło kryszt. Helios K. —·80 Wszędzie do nabycia. Wysyła się razem franko za 5 K. Próbki pudru kr. Helios wysyła za przesłaniem 50 h. w markach opłatnie (franc.) Laborat. kosmetyczne Apteki Edelmana - Sambor.

Artykuły gumowe francuskie antiseptyczne tuzin po 6 kor., 8 kor., 12 kor. franko wysyła po powyższych cenach **dyskretnie** jedyny zastępca prawdziwych wyrobów gumowych francuskich **Aptekarz Edelman** 2005 **Sambor.**

Pianino Schweighofera zupełnie odnowione, okazyjnie sprzedam. Kubessa, Rynek 17. 3546

Ichtiomentol

najlepszy środek przeciw reumatyzmowi, nerwobólom, podagrze, postrzałowi. Do nabycia wszędzie. Cena flaszki z opisem użycia 1 K. **Apteka Edelmana Sambor.** Pocztą 5 flaszek za 6 K., 10 flaszek 10 K franco. 2036

Ostrzeżenie!

Nieuczciwi konkurenci, napełniając piwo do butelek ochronionych marką

Browaru w Busku

i naśladując naszą etykietę w sposób łudząco podobny do naszych, zniewolili nas do

zmiany etykiet.

Na piwo z browaru Busk:

marcowe po 20 hal. za butelkę używać będziemy **etykietę niebieską.**

eksport marcowy po 22 hal. za butelkę używać będziemy **etykietę żółtą.**

eksportowe po 24 hal. za butelkę używać będziemy **etykietę zieloną.**

Piwa nasze są pierwszorzędnej jakości.

Odczyszczanie, napełnianie i korkowanie butelek odbywa się maszynami nowo sprowadzonemi, pracującemi automatycznie, zaczem nader hygienicznie.

2149 **Maks Wixel i Syn**

Lwów, ul. Hrakowska 14.

:FRAKI: Smokingi Anglezy

W ABONAMENCIE OD 5 KORON MIESIĘCZNIE — RÓWNIEŻ

CAŁKIEM NOWE FRAKI, ANGLEZY, SMOKINGI :: WYPOŻYCZA NAJTANIEJ

Ludwik Mark

UL. 3-GO MAJA L. 11 c.

2063 **Telefon Nr. 2142 IV. Róg Kościuszki.**

Austro - Americana, Tryest.

Regularna i bezpośrednia komunikacya pasażerów na wykwintnie urządzonych pośpiesznych parowcach, oraz ekspedycya wysyłek frachtowych z Tryestu do Północnej i Południowej Ameryki.

Najbliższe odjazdy do Ameryki północnej:

ARGENTINA . . . . 10 lutego 1912
ALICE . . . . 24 „ „

Najbliższe odjazdy do Ameryki południowej:

SOFIA HOHENBERG . . . . 8 lutego 1912
ATLANTA , ... 22 „ „

Szczegółowych informacyi udzielają:

TRYEST: Dyrekcya — Via molin picolo 2. — WIEDEŃ: Biuro pasażerskie, II. Kaiser-Josefstrasse 36. LWÓW: Generalne zastępstwo dla Galicyi wschodniej, Gródecka 94. — KRAKÓW: Generalne zastępstwo Goldlust i Ska, ulica Lubicz l. 2. — TARNOPOL: Główna agencya (Emil May). 1673

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA LUSTER I SZLIFIERNIA SZYB

Józef Friedländer

BIURO: SZPITALNA 8.
FABRYKA: ŻÓŁKIEWSKA 121.
Telefon Nr. 299.

Skład fabryczny wszelkiego rodzaju szkła taflowego, ram i luster. 553

ODLEWARNIA ŻELAZA I WARSZTATY MECHANICZNO-ŚLUSARSKIE

BRACI SEGALL w Zbarażu

wykonują po cenach konkurencyjnych.

Cylindry do pomp, stojaki, wszelkie roboty w zakres ślusarstwa maszynowego wchodzące. Przeprowadza szybko i tanio: rekonstrukcyę gorzelń i urządzeń maszynowych. 2015

Przeciw kaszlowi, chrypce itp. cierpieniom pastylki ziołowe po 1 K. Ziółka dra Seeburgera po 40 h. Syrup po 1 K. Jak również „MATICO", środek **radykalny** przeciw przestarzałym i świeżo powstałym cierpieniom cewki moczowej, — wstrzykiwanie z „Matico" K 1 — kapsułki z „Matico" K 1·60 poleca 1335

Apteka „pod Słońcem" ADOLFA BRAUNSTEINA

W Zniesieniu obok Lwowa. Wysyłka poczt. codziennie.

Unia galicyjska dla wyrobów żelaznych i budowy mostów w Stanisławowie

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością telefon l. 125 (interurban). 1888

Wykonuje i dostarcza według własnych i nadesłanych planów: **Mosty drogowe** i kolejowe. **Konstrukcye żelazne**, dachy, stropy, słupy, hale, remizy, budynki żelazne, cieplarnie, schody, altanki. **Różne wyroby ślusarskie**, budowlane i artystyczne: drzwi, okna, **okna patentowane „Meteor"**, bramy, ogrodzenia, balustrady schodowe i mostowe. **Zbiorniki, kotły**, beczkowozy, wózki węglowe, łóżka itp. Jako koncesyonowany zakład do naprawy kotłów parowych urządza i rekonstruuje browary, gorzelnie, tartaki itp. Odrębny zakład do samorodnego spajania i cięcia żelaza przy pomocy tlenu. **Nasze biuro techniczne** projektuje i przesyła na życzenie bezpłatnie szkice i kosztorysy.

Publ. Gimnazyum prywatne i pensyonat

-FRANCISZKA SCHOLZA-

Graz, Grazbachgesse 39.

1—8 klas, rządowo zatwierdzone świadectwa maturalne, pensyonat znakomity, dom własny, ceny przystępne. — Prospekty bezpłatnie. — Przyjmowanie uczni bez względu na półrocze. 1645

Teatr rozmaitości VARIÉTÉ BRISTOL

Występy pierwszorzędnych artystów. Codziennie 2 komedye. POCZĄTEK O GODZ. 6. WIECZÓR. 2007

Czytajcie! Prenumerujcie!

Nasz Kraj Ilustrowany

największy i najtańszy tygodnik polski.

Prenumerata tylko 1 koronę miesięcznie.

Administr.: Lwów, ul. Bielowskiego 6.

Inż. Stanisł. Trylski

pl. Dąbrowskiego 1, I. p.

TELEFON 1554.

Adres telegr. Inż. Trylski, Lwów.

Konc. Przedsiębiorstwo robót Elektrotechniczn. 561

URZĄDZENIA ŚWIATŁA I SIŁY ELEKTRYCZNEJ, DOSTAWA ŚWIECZNIKÓW, MOTORÓW. ŻARÓWEK Z PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK.

Główna wygrana Kor. 200.000.

Liczne wygrane większe i mniejsze na zakupione u naszej firmy

losy loteryi państwowej

zachęcają nas do zaproszenia szerszej publiczności do zakupna

losów 41. loteryi państwowej.

Ciągnienie 15. lutego! — Cena 4 Korony!

Przy odbiorze od 5 sztuk stosowny rabat!

Porto nie liczymy!

Proszę żądać bezpłatnego kalendarza finansowego!

DOM BANKOWY 2012

ROHATYN I ULAM

Lwów, ul. Sykstuska l. 8.

!! Gdzie mieszkać i jadać należy w Galicyi !!

LWÓW.

NAJWSPANIALSZA WE LWOWIE
Kawiarnia Sans-Souci ul. Szajnochy róg Sykstuskiej parter
największy wybór czasopism.
Hotel Sans-Souci nowoczesny komfort, ceny umiarkowane.

„Zakopane“ ul. Akademicka Nr. 24. Handel delikatesów i pokoje do śniadań. Znakomita kuchnia, doborowe wina, piwo pilzneńskie. Osobna sala i gabinety dla zabaw towarzyskich.
Codziennie koncert muzyki salonowej.

Restauracya H. Toepfera
przy ulicy Trybunalskiej. — Najtańsza i najzdrowsza kuchnia. — Rendez-vous dla przyjezdnych. — Wyborne piwo i przednie wina.

Kawiarnia „Avenue“
punkt zborny najwytworniejszej publiczności. Sale duże, widne, z komfortem urządzone. Czytelnia zaopatrzona w 300 pism polskich i zagranicznych. 7 bilardów.

HOTEL PIERWSZORZĘDNY - WYKWINTNA RESTAURACYA „IMPERIAL“
urządzone z komfortem według nowoczesnych wymogów.
Punkt zborny najlepszego towarzystwa
ul. Trzeciego Maja l. 3. Tel. Nr. 448. Właściciele: GANZ & BOROWSKI.

Pokój do śniadań i restauracya urządzona z komfortem i zaopatrzone w każdym czasie w świeże przekąski, piwo pilzneńskie (marki B. B.) i ołomunieckie mieszczańskie, poleca firma:
MAKS WIXEL i SYN, ul. Krakowska 14, Ormiańska 5.

GRAND HOTEL
ul. Karola Ludwika.
Pierwszorzędny hotel, odnowiony gruntownie i urządzony z wielkim komfortem, oświetlenie elektryczne, winda i łazienki. Ceny umiarkowane.

MLECZARNIA
urządzona z europejskim komfortem, rzęsiście oświetlona, piękna terasa, ceny niebywale niskie. ul. Mikołaja 10.
wł. ADAM KILJANOWICZ.
ŚWITEZIANKA

PENSION EXQUISITE Lwów, Sykstuska 23. Tel. 784.
poleca pokoje eleganckie i skromniejsze na dnie, tygodnie i dłuższy czas pobytu, z utrzymaniem całem, częściowem lub bez. — Łazienka, światło elektryczne, kuchnia wzorowa, ceny przystępne. Dla dochodzących obiady w abonamencie.

KAWIARNIA „SPLENDID“ ul. Sykstuska 19.
Wspaniałe i hygienicznie urządzone sale. — Bilardy. — Wszystkie dzienniki polskie i zagraniczne. — Do godz. 11 rano znakomite śniadania tylko 60 halerzy. — Wieczorem od godz. 8-ej koncert znanej muzyki smyczkowej.

TELEGRAM! KAWIARNIA „ELITE“
ul. Krasickich 18 (w pobliżu gmachu c. k. Dyrekcyi kolei.) została już na nowo otworzona i z komfortem urządzona. Wszelkie pisma krajowe i zagraniczne. W niedziele i święta koncert muzyki wojskowej. O liczne odwiedziny uprasza Jakób Rauch. o. płatniczy „Hostynnyci“.

Jadać można
w Casino de Paris Rejtana 3
a mieszkać
w Kawiarni Europejskiej, Jagiellońska 7.

JADALNIA i MLECZARNIA
E. LOGAJA, przy ul. Kopernika 28
Potrawy świeże, zdrowe i tanie, obiady począwszy od 90 hal.

HOTEL WARSZAWSKI i restauracya, plac Bernardyński l. 5.
Hotel gruntownie odnowiony pokoje duże, widne, światło elektryczne od 1.60 na dobę. Restauracya na dole, potrawy świeże i smaczne, przy hotelu utrzymuje się zajazd, obok stacya kolei elektrycznej.

NA ŚNIADANIA, obiady i kolacye poleca się lokal bardzo przystępny
WŁADYSŁAWA KUCHARSKIEGO
Lwów, Czarnieckiego l. 2.

Kawiarnia „Secesya“
punkt zborny najwytworniejszej publiczności. Sale duże, widne, stylowo urządzone. Czytelnia zaopatrzona w 300, pism polskich i zagranicznych. Po teatrze świeża kuchnia. Codziennie koncert słynnego skrzypka Eng. Nechwatal.

POKÓJ DO ŚNIADAŃ
Schapiry Rynek l. 26.
Smaczne i najzdrowsze przekąski zimne i gorące. Doskonałe piwo i inne doborowe trunki.

AKADEMICKA 6, róg Chorążczyzny. Wytworny handelek śniadaniowy urządzony na sposób
BARÓW WARSZAWSKICH
- - - - - znakomite kanapki, smaczne potrawy. - - - - -

Kawiarnia Szkocka
Plac Akademicki
Punkt zborny najwytworniejszej publiczności. Gorąca kuchnia cała noc. Czytelnia zaopatrzona w różne pisma polskie i zagraniczne. Lokal stylowo urządzony.
Telefon Nr. 1501.

„ROMA“ nowo otwarta KAWIARNIA UL. AKADEMICKA (róg Fredry).
Urządzona według projektu art. mal. p. H. Uziębły i zaopatrzona w wielki wybór dzienników krajowych i zagranicznych. Specyalny gabinet dla pań, doborowe napoje i przekąski o każdej porze.

Hotel i Kawiarnia City (Karola Ludwika 11)
Kawiarnia urządzona z wielkim komfortem. Koncert muzyki wojskowej, wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.

PENSYONAT POLONIA przy ul. Bouriarda 3 przyjmuje na mieszkanie wraz z całem utrzymaniem przyjezdnych i miejsc. Wydaje obiady w osobno urządzonej sali jadalnej i do menażek. Urządzenie wygodne i wykwintne, światło elektryczne, gaz, łazienki. Stacya tramwayowa na miejscu. Tel. 2083 VIII. Ceny umiarkowane.

Hotel Wiedeński
ulica na Błonie l. 6, róg ul. Grodeckiej
nowo otworzony i najbliżej głównego dworca kolejowego położony. Urządzenie komfortowe. Ceny niskie. — —

KAWIARNIA i RESTAURACYA „RIVIERA“
UL. GRODECKA l. 69.
Wykwintnie urządzona kawiarnia. Codziennie koncert wieczorem, w niedziele i święta popołudniu. Wszystkie krajowe i zagraniczne dzienniki i tygodniki.

KRAKÓW.

ANTONI HAWEŁKA
(właściciel FRANCISZEK MACHARSKI)
w Rynku (Pałac Spiski).
Kuchnia hygieniczna. Znakomite kanapki. Piwo pilznenskie. Porter angielski

---

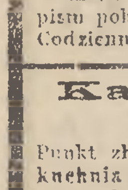
RESTAURACYA STAREGO TEATRU
Kuchnia doborowa pod kierownictwem pierwszorzędnego kuchmistrza z Warszawy. — Piwo pilzneńskie. — Cztery gabinety artystycznie urządzone.
Antoni Kwiatkowski i Rudolf Streit

Hotel Kleina
RESTAURACYA i KAWIARNIA :: „MONOPOL“
Gertrudy 6.
Pokoje wygodne. — Kuchnia hygieniczna. — Wszystkie dzienniki.

DROHOBYCZ.

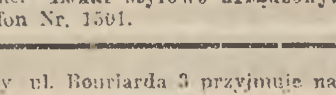
Hotel Boulevard i Hotel Dependance
położony w najpiękniejszej dzielnicy miasta, restauracya i kawiarnia w miejscu, codziennie koncert, poleca się. I. SCHECHTER.

ROK ZAŁOŻENIA 1874.



Fabryka maszyn i odlewarnia żelaza
J. GORNIAK
w Przemyślu. Telefon nr. 301.
Buduje: Maszyny pomocnicze i motory.

Warstaty mechaniczne, instalacyjne i konstrukcyi - - żelaznych. - -



Zakład elektro-galwaniczny i instalacyjny. 1684

Kto
chce mieć białe i zdrowe zęby, będzie używać tylko
„Krem perłowy“
Jana Ihnatowicza
Tuba kremu perłowego 50 hal.
1060

Kinoteatr „Gioconda“
codziennie przedstawienia od godziny wpół do 3. do godziny 10 wieczór. 2115
Co tygodnia nowy program.

KOMINY FABRYCZNE
buduje 876
inżynier ROMAN Z. CIESIELSKI
Warszawa ul. Mokotowska 54. — Kraków ul. Batorego 26.

Pismem kieruje KOMITET REDAKCYJNY.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej“.
Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI.
Drukiem Spółki Drukarskiej „Prasa“ ul. Sokoła 4